Nr. 289. **Sroda, 20 Grudnia 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 58.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie: ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym *Gazety Lwowskiej*, jak dotychczas tak i w roku 1894 zamieszczać będziemy oryginalne powieści, nowele i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

W roku 1894 drukować będziemy utwory: Elizy Orzeszkowej, Walerya Marrené, Teodora Jeske-Choińskiego, Klemensa Junoszy, Estei, J. Łętowskiego, Abgara Sołtana i w. i.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale feljetonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J., Nagoda, Sewer, Jan Zacharyasiewicz i t. d. i t. d.

Dla „Przewodnika“ pozyskaliśmy cały szereg prac historycznych i literackich.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą dwutygodnika ilustrowanego **„Świat“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej, jak i artystyczną wartością działu obrazkowego,* **po cenie wyjątkowo zniżonej,** *a mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać dwutygodnik ilustrowany **„Świat“** na rok 1894 po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie	9 zł.	— ct.
	półrocznie	4 „	50 „
	kwartalnie	2 zł.	25 ct.
	miesięcznie	— „	75 „
Na prowincyi:	rocznie	10 zł.	— ct.
	półrocznie	5 „	— „
	kwartalnie	2 zł.	50 ct.
	miesięcznie	— „	84 „

Prenumeraty na „Tygodnik Ilustrowany“ na rok 1894 administracya „Gazety Lwowskiej“ nie przyjmuje.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 grudnia.

Odroczona obecnie sesya jesienna Rady państwa była krótką co do czasu, lecz wielkiej doniosłości dla parlamentarnego i politycznego życia w Przedlitawii. Na czternastu posiedzeniach, jakie odbyła Izba deputowanych od 23 listopada załatwiono szereg ważnych przedmiotów, a przed samem rozejściem się Izby na ferye świąteczne, które potrwają prawdopodobnie mniej więcej dwa miesiące, nastąpiły niezwykłego znaczenia enuncyacye tak ze strony Rządu, jak i przywódców trzech wielkich stronnictw. Prasa oceniając te enuncyacye w tem się zgadza, że wyświetliły one i wyjaśniły w sposób niepozostawiający nic do życzenia wewnętrzne polityczne położenie i że zarówno nowy Rząd jak i wszystkie wybitne parlamentarne czynniki postarały się o to, aby odtąd najmniejsza nie mogła zachodzić wątpliwość lub dwuznaczność co do ich zapatrywań. Gdy na posiedzeniu w dniu 14 b. m. powstał Prezes gabinetu ks. Windisch-Graetz, aby przed rozpoczęciem obrad nad prowizoryum budżetowem określić ponownie w krótkiem i zwięzłem oświadczeniu stanowisko Ministerstwa, znajdowała się Izba pod wrażeniem niezwykłego sukcesu Rządu. Niepraktykowaną od dawna większością Izba zatwierdziła zarządzenia wyjątkowe, a za przedłożeniami rządowemi głosowały w zwartym szeregu nie tylko trzy grupy stanowiące koalicyę, lecz przy tej sposobności wyszedł na jaw fakt, iż myśl koalicyi wywarła siłę przyciągającą na te także żywioły, które dotychczas trzymały się od niej zdala. Zresztą dyskusya nad pomienionemi przedłożeniami wykazała takie osamotnienie skrajnych tendencyj i doprowadziła po świetnej mowie P. Ministra spraw wewnętrznych do tak wzniosłych manifestacyj uczuć patryotycznych i ogólno-państwowej świadomości, że to czysto moralne powodzenie niemniej z pewnością waży na szali, niż cyfrowy wynik głosowania.

Książę Windisch-Graetz, już dla tego samego że dopiero niedawno złożył programową deklaracyę nowego gabinetu, nie miał naturalnie zamiaru uzupełniać swojego programu, to też jego mowa nie wyszła poza ramy oświadczenia z dnia 23 listopada. Pomimo to, enuncyacya Prezesa gabinetu wywarła w Izbie silne wrażenie i ogólnie poczytano ją za ważny wypadek polityczny. Mowca z właściwym sobie spokojem i powagą umiał kilkoma słowami określić dobitnie charakter obecnego położenia, przedstawić jasno, jak w obec niego ma się zachować Rząd i parlament, i sformułować w sposób wykluczający wszelką wątpliwość myśl koalicyi. Stwierdził on najpierw, że gabinet ma charakter parlamentarnego Rządu w Państwie monarchicznem, to też jego działalność urzędowa opiera się na zaufaniu Korony i poparciu ze strony ciał ustawodawczych. P. Prezes gabinetu podniósł ponownie, że trudne zadania, jakie Rząd wziął na siebie, wówczas dopiero będą mogły być spełnione, gdy ci, którzy oświadczyli gotowość użyczenia mu w tym względzie poparcia, gotowi będą zrezygnować z pewnych swych żądań i gdy wszystkie skoalizowane stronnictwa zechcą mieć w pierwszym rzędzie na oku wspólne interesa Państwa i ochronę konserwatywnych żywiołów. Ks. Windisch-Graetz złożył jednak przytem uroczyste przyrzeczenie, że Ministerstwo unikać będzie wszystkiego, coby mogło naruszyć zasadnicze zapatrywania stronnictw i położył tak dobitny nacisk na równoważność kooperacyi zarówno w Radzie jak parlamencie, iż oświadczenie to musi usunąć wszelkie kombinacye, wysnuwające z siły liczebnej każdego ze stronnictw wchodzących w skład koalicyi, wnioski o przewadze lub słabości tego lub owego obozu.

Po Prezesie gabinetu wystąpili z deklaracyami przedstawiciele Koła polskiego i klubu konserwatywnego: pp. Benoe i hr. Hohenwart. Wiceprezes delegacyi polskiej, wyraziwszy nowemu Rządowi zaufanie i nadzieję, że przyszłość najbliższa to zaufanie utwierdzi i umocni, określił w formie zwięzłej, ale jasno stosunek Koła polskiego do Rządu, stanowisko Koła w łonie koalicyi i stosunek do wszystkich innych stronnictw Izby. Przywódca grupy konserwatywnej, wypowiedziawszy również zaufanie Rządowi, wykazywał lojalnymi i przekonywającymi argumentami, że wejście do koalicyi nie po-

LISTY PARYSKIE.

14 grudnia.

(Po bombie. — Jak w Paryżu przyjmuje bomby anarchistów publiczność a jak literaci. — Bezpłatni współpracownicy dzienników francuskich; ich zdania o anarchizmie, bombach i środkach zaradczych. — Skutki bomby w świecie teatralnym).

„Aux époques troublées, la folie souffle...“ temi słowy Emil Zola skomentował straszne zdarzenie w parlamencie francuskim. Paryż przyzwyczaił się do tych objawów egzageracyi uczuć, która graniczy z obłąkaniem. Trudno zaiste wyobrazić sobie, z jaką bonomią przyjmują w Paryżu wiadomości o rzuceniu bomb dynamitowych, o śmierci i poranieniu kilkunastu lub kilkudziesięciu osób. Byle ich jak najwięcej, byle jak najwybitniejszych — bo inaczej zdarzenie takie wcale nie jest „ciekawem.“ Myślałby kto, że bomba Vaillanta przerazi, oburzy cały Paryż, że popłoch potrwa bodaj przez jeden wieczór. Przechodziłem koło Izby w dwie godziny po zamachu: dokoła kordonu policyantów, wesoła gawędka szła w najlepsze, a kilku z rannych z bandażami na głowie lub ramionach, w jowialny sposób opowiadało przygodę nieznanej sobie publiczności.

Wieczorem zeszli się literaci na bankiecie pisma *La Plume*, które od czasu do urządza wspólne biesiady pod przewodnictwem Zoli. *Inter pocula* zabawiono się tam w „sekretarza,“ puszczając w kurs karteczkę z prośbą o zaopiniowanie zamachu, który się odbył przed kilku godzinami. Na tej to karteczce wypisał Zola słowa, któreśmy umieścili na czele; sławny poeta Verlaine zaś, ów typ literata paryskiego, dla którego rajem jest kawiarnia a nektarem absynt, wyraził się w sposób arcycharakterystyczny:

„J'avoue m'y peu connaître. Mais mon avis est que c'est une asssez belle infamie....“

* * *

Nazajutrz pisma ogłosiły sentencye poetów zebranych na bankiecie *La Plume*. Lecz nie te tylko: po za niemi, wylał się nieskończony strumień „opinij,“ które publiczność paryska czyta zazwyczaj z większem jeszcze zajęciem, niż wiadomość o samem zdarzeniu. Sztukę wyduszania z każdego zdarzenia owej wartości, którą by nazwać można *valeur de curiosité*, doprowadzili dziennikarze francuscy do doskonałości. Fantazya reporterów wysila się głównie na wynajdywanie osobistości, któreby interviewować można, a o których koledzy ich z innego pisma by niepomyśleli. W samej rzeczy dzienniki paryskie czynią tym sposobem współpracownikami swymi ludzi wszelkich zawodów i wszelkich pozycyj i dostarczają czytelnikom swym mozaikę opinij tych wszystkich osób, które o danem zdarzeniu z jakiegokolwiek tytułu wypowiedzieć mogą zdanie kompetentne.

Interwiewowano więc w sprawie zamachu ministrów nowych i dawnych, bankierów, dyrektorów wielkich magazynów paryskich, generałów, chemików, dramatopisarzy, sycyalistów, anarchistów.

I rzecz dziwna! — podczas gdy zazwyczaj opinje rozbiegają się dyametralnie, tym razem wszyscy ludzie światlejsi mniej więcej zgadzali się w zdaniach. Wszyscy potępiali zbrodnię Vaillanta, lecz wszyscy też śmiało krytykowali rządy republikańskie, które tak mało dbają o dobro klas upośledzonych: wszyscy wreszcie twierdzą zgodnie, że wobec dzisiejszych we Francyi stosunków, nie obostrzenie ustaw przeciw anarchistom, lecz zajęcie się losem ludzi bez zarobku, usunąć zdoła na przyszłość podobne katastrofy.

* * *

Oto jak Zola zakończył opinię swą: *La guillotine pourra encore moins, qu'un idéal nouveau.*

Eugeniusz Turpin, słynny torpedzista, znawca nauki o materyach wybuchowych, tak się wyraża: „Materye wybuchowe uważane są powszechnie jako najniebezpieczniejsze w rękach ludzkich środki, dla tego że sprawiają tyle hałasu. Lecz jest to błąd. Mają one tę zaletę, że nie zabijają ukradkiem, i że po ich działaniu wiadomo co zaszło. Zakaz używania ich byłby śmiesznym i bezużytecznym.

Czyż Pasteur w słynnych pracach swych o mikrobach i chorobach zaraźliwych nie dostarczył zbrodniarzom stokroć straszniejszych środków zniszczenia?

Zapoznając świat ze zgubnemi własnościami jadów infekcyjnych, celem zwalczania ich skutków, podał zarazem środek do wytwarzania naturalnych chorób a nawet epidemij takich jak ospa, cholera, wścieklizna i t. d.

W jakiż sposób sprawiedliwość wytropić może zbrodnie podobne? Na jakiej podstawie stwierdzi, że któregoś z tych dławicieli ludzkości wypuścił ktoś w zbrodniczym zamiarze?

Któż wie, ile ludzi umiera dziś wskutek przypadkowych niby ukłuć, które wprowadziły jad w ich organizm? Któż wie, czy filoksery nie wprowadzono sztucznie do winnic francuskich?

Widzimy więc, jakie szerokie pole otwiera się dla tych, którzy niezadowoleni ze stosunków społeczeństwa, chcą się mścić na klasach uprzywilejowanych, i jak niedoścignionemi mogą być ich drogi.

Chcą uchwalać ustawy dla represyi anarchizmu. Chociażby anarchiści tylko dynamitem posługiwać się chcieli, jakaż ustawa zdoła przeszkodzić zbrodniarzowi w tajnem sporządzeniu bomby?

Gdyby rzeczy były lepiej uporządkowane, gdyby solidarność ludzi nie była czczem słowem, nie widzianoby zbrodni tak straszliwych. Tylko porządek moralny zażegnać może to niebezpieczeństwo. *Lâchez la corde, messieurs de la classe dirigeante!* Bądźcie sprawiedliwymi i względnymi, podtrzymujcie i chrońcie słabego, to jest masy — gdyż wtem jedynie polega rozwiązanie kwestyi społecznej“.

Franciszek Copée, poeta i publicysta, odzywa się w ten sam sens, gromiąc kieru-

ciąga bynajmniej za sobą zrzeczenia się tych zasad, które były dotychczas przewodniemi jakiegoś stronnictwa, lecz owszem każde z trzech stronnictw ma możność, przy zupełnem utrzymaniu tych zasad współdziałania we wspólnej pracy dla dobra ogólnego.

Jeżeli co jednak może utwierdzić zaufanie na przyszłość, to, jak pisze *Presse*, znakomita mowa P. Ministra dr. Plenera wygłoszona w toku obrad nad prowizoryum budżetowem. W wieloletniej parlamentarnej karyerze P. Plener dał się poznać jako doskonały znawca austryackich finansów, jako mistrz w sztuce parlamentarnej i polityk w wielkim stylu. Ostatnia jego mowa wykazała w całym blasku wszystkie te przymioty, a co ważniejsza stwierdziła, że dr. Plener zespolił się ściśle z nowym swym charakterem członka Rządu koalicyjnego i że z objęciem teki ministeryalnej przestał być przywódcą i sprężyną stronnictwa, które przez lat kilkanaście staczało najgwałtowniejsze walki i przebyło najsilniejsze burze parlamentarne. To też poczytują mu ogólnie za niepoślednią zasługę, iż w pierwszej na nowem stanowisku enuncyacyi reprezentował szczerze i lojalnie zasadę koalicyjną i przedstawił ją jako taką, która w równej mierze musi obowiązywać wszystkie stronnictwa. W mowie odznaczającej się bogactwem pomysłów i dotykającej prawie wszystkich dziedzin polityki państwowej poruszył P. Minister skarbu także kwestyę reformy wyborczej, przyczem wypowiedział z całą stanowczością zapatrywanie, że do takiego Państwa jak Austrya mniej niż do każdego innego można zastosować teoretyczne szablony, a ktoby ważył się na nie narażałby na wstrząśnienie całego wewnętrznego ustroju państwowego, będącego wynikiem jego wewnętrznego rozwoju.

Rada Państwa.

Mowa JE. Ministra spraw wewnętrznych margr. Bacquehema,

o stanie wyjątkowym w Pradze i jej okolicy.

(Ciąg dalszy).

Wiele mówiono też o agencie policyjnym Mrvie; pomówię i ja o nim później, chociaż nie należy to do przyjemności zajmować się tem indywiduum raz jeszcze; ale zaraz nadmieniam, że to, co ja i komisarze rządowi powiedzieliśmy w komisyi, a co teraz po części mieści się w sprawozdaniu jej, opiera się nie na policyjnych tylko dochodzeniach, lecz na dotychczasowych wynikach śledztwa sądowego. Chociaż poseł Blażek mówi, że zarządzenia wyjątkowe były niepotrzebne, bo od dnia 13 września rzeczywiście nie zaszły już żadne ekscesa, mnie się zdaje, że można użyć tego jako argumentu na dowód czegoś wręcz przeciwnego. (*Bardzo słuszuie*). Poseł Kaftan ganił głównie, że zgromadzenie w Łużcu znajduje się pomiędzy materyałem, który Rząd przedłożył, i że odgrywa w nim nawet ważną rolę. Cóż takiego — mówi pan poseł — stało się na zgromadzeniu w Łużcu?.... wszakże mowca główny wyłuszczył wyborcom tylko ich prawa i obowiązki. Otóż zdaje mi się, że wiadomo, iż nie tyle wywody mowców na tem zgromadzeniu, ile raczej owe, wielce pożałowania godne interjekcye, z któremi się odzywano, a które doprowadziły do innych scen, są przyczyną, iż zgromadzenie w Łużcu znajduje się pomiędzy materyałem rządowym. Ponieważ trudno mówić o tem na posiedzeniu publicznem, przeto zamilczę o obchodzie rocznicy reskryptu cesarskiego z d. 12 września r. 1871 i o zakazaniu go; ale gdy się zważy, że na zgromadzeniu, wprzód w Pradze odbytem, dano pewną dyrektywę jak rocznicę dnia tego obchodzić demonstracyjnie obchodem żałobnym, mniemam, że to wystarczy na usprawiedliwienie postępowania władz politycznych w tym wypadku.

Skarżono się też wiele, że niejedno zgromadzenie rozwiązane zostało przez komisarza rządowego, zanim jeszcze było na dobre się rozpoczęło, już po pięciu minutach, tak, że coś nielegalnego lub karygodnego wcale jeszcze stać się nie było mogło. Co na tem polu zaszło, o tem poinformowałem się w ostatnich miesiącach dość dokładnie, a ztąd wiem, że owa uwaga tyczy się dwu zgromadzeń: w Pisku i Strakonicach. Prawda, ze rozwiązano te zgromadzenia, ale nie po pięciu minutach, lecz po dłuższym czasie. Na obu zgromadzeniach przemawiał pos. Vaszaty, a mianowicie miał dłuższy wykład; jedno z nich rozwiązano — ale nie dla tych wywodów, lecz dla innych uwag — gdy poseł Vaszaty już był nadmienił, że zbliża się ku końcowi swoich wywodów. Otóż gdy się zważy, — co nam wszystkim dobrze wiadomo — z jaką gruntownością (*wesołość*) szanowny ten poseł traktuje swoje tematy, (*wielka wesołość*), łatwo wywnioskować, że zgromadzenie to trwało już dość długo. (*Ponowna wielka wesołość.*)

Raz jeszcze powtórzył pos. Pacak swoją skargę na naruszenie w pewnym wypadku tajemnicy listowej. Mogę powołać się tylko na to, co Pan Minister sprawiedliwości na skargę tę odpowiedział już w pierwszem czytaniu rozporządzeń. Chodziło o manifest młodoczeski, który dla treści swej był skonfiskowany i rozpowszechnienie jego zakazane. Udano się tedy do władzy pocztowej z zapytaniem, czy poczta, gdyby zachodziło słuszne podejrzenie, że manifest rozpowszechniony jest w przesyłkach listowych, miałaby prawo zwrócić na to uwagę prokuratoryi. Tak mniej więcej brzmiało zapytanie, na które odpowiedź Pana Ministra sprawiedliwości, wydana w porozumieniu ze mną, była odmowna, a to z odwołaniem się na ustawę.

Wypada mi teraz wspomnieć o wypadku, który tyczy się administracyi sądowniczej. Pan poseł Pacak dziś znowu twierdził, że pewne śledztwo karne przed dniem września było zastanowione, a po dniu 12 września na nowo je podjęto. Rzecz miała się jak następuje: Z okoliczności zgromadzenia, odbytego już dnia 25 maja w Rzyczanach, wytoczono śledztwo trzem mowcom — umyślnie nie wymieniam nazwisk, boć one pos. Pacakowi dobrze są znane — ale je zastanowiono, bo nie można było stwierdzić brzmienia ich mów. Ale mowy te ukazały się następnie w nr. 75 *Narodnich Listów* z dodatkami reportera. Mowy i dodatki stanowiły czyn karygodny w myśl §§. 65, 300 i 302 i dla tego wytoczono śledztwo redaktorowi i reporterowi *Narodnich Listów*, ale nie podjęto go na nowo przeciw owym trzem mowcom.

A dalej powiedziano, że na pewnem zgromadzeniu natychmiast przerwano mowcy, bo krytykował kasę dla chorych robotników. Rzecz miała się jednak inaczej. Poinformowałem się i o tym wypadku; zdarzył się w Zyżkowie. Krytyka owa brzmiała tak, że kasę dla chorych okradają, a to dla tego, iż statuta ułatwiają kradzież; a statuta są tak wadliwe, bo odnośny organ rządowy przeoczył wadliwości przy rozpatrywaniu statutów, a ten organ rządowy przeoczył furtkę dla kradzieży rozmyślnie. (*Wesołość*). Wszakże to krytyka nieco daleko posunięta.

Mówiono i o tem, że niesłusznie zakazano tyle zgromadzeń, bo w krytycznym czasie odbyły się w Pradze liczne zgromadzenia i obchody zupełnie spokojnie; a jeden z posłów wskazał na obchody, które urządziła w Padze *Ustrzedni matice szkolska* dnia 17, 18 i 19 czerwca r. b. Ale tak całkiem spokojnie obchody te niestety także się nie odbyły, chociaż, dzięki Bogu, nie przyszło do większych ekscesów; albowiem podczas jednego z tych obchodów tłumy znowu ciągnęły ulicami, a przybywszy przed kasyno niemieckie, obrzuciły je kamieniami, przyczem dostało się także straży bezpieczeństwa ustawionej przed kasynem.

Pan pos. Pacak w pierwszem czytaniu rozporządzeń tych wspomniał, że słyszał — ale nie zdaje mi się, iżby był stanowczo to twierdził — iż Namiestnik w Czechach wydał starostom tajne polecenie, żeby zdawali sprawę z politycznego i prywatnego życia każdego posła. Nie wspominałbym o tem, gdyby pan poseł nie był wówczas do Rządu poprzedniego zwrócił się wprost z wezwaniem, aby poinformował się o tem. Uczyniłem to, a mogę dziś zapewnić, że wzmianka ta polega na zupełnie mylnych informacyach.

A teraz stosownie do zapowiedzi, wypada mi zająć się raz jeszcze, acz krótko, rękawicznikiem Mrwą, który przynajmniej w dyskusyi stał się więcej znanym pod swoim *nom de guerre* Rigoletto di Toscana; albowiem rozlicznie twierdzono, że materyał rządowy polega na donosach tego agenta, którego przedstawiają jako agenta policyjnego, a o którym nie stanowczo wprawdzie, ale półgębkiem mówią, że jako *agent provocateur* urządził nie jeden eksces „Omladiny“. Na dowód przytoczono dwa punkta, z których jeden jest ten, że rękawicznik Mrwa dwa razy był aresztowany i uwolniony, a teraz, choć był członkiem „Omladiny“, znajduje się na wolnej stopie. Z tem miała się rzecz jak następuje: Ów Mrwa był przedewszystkiem twórcą tajnego związku znanego pod nazwą: „Praga podziemna“. Ten tajny związek odbywał zgromadzenia swe w podziemiach i zamierzał przedewszystkiem dostać się do podziemi Namiestnictwa, a ztąd do samego gmachu, gdzie spodziewano się kasy skarbowej. (*Wielka wesołość*). Mrwa wówczas, dnia 22 października r. 1892, został aresztowany przez policyę, ale zaraz odstawiony sądowi i w rozprawie ostatecznej wraz ze wszystkimi towarzyszami uwolniony. Po raz drugi wszedł Mrwa w styczność z policyą z powodu udziału w zbiegowisku, które miało miejsce w pobliżu Strasznic. Znowu oddano go sądowi, pozostawał w areszcie śledczym aż do rozprawy głównej i na niej dnia 30go lipca r. b. wraz z kilkoma współoskarżonymi uwolniony i wypuszczony. Odtąd tylko raz jeszcze zetknął się Mrwa z policyą (*wesołość*); było to dnia 25 sierpnia b. r. Zaszły były wiadome ekscesy i aresztowania, a kilku z aresztowanych Omladińców wskazywało wprost na Mrwę, że i on uczestniczył w tajnym związku. Przesłuchano go i znajduje się obecnie w śledztwie sądowem. Wspomniano, że nie jest w areszcie i dopatrzono się w tem czegoś podejrzanego. Mogę tylko odpowiedzieć, że używa tej względności wraz z wieloma Omladińcami, bo zaraz od początku kilku pozostało na wolnej stopie, następnie także wielu z aresztu wypuszczono. Nie było przyczyny, żeby go zatrzymywać w areszcie, bo jest samodzielnym rękodzielnikiem, którego o zamiar ucieczki podejrzywać nie można, a nadto przyznał się do wszystkiego, więc umowy z innymi obwinionymi obawiać się nie potrzeba.

Wypada mi teraz zająć się nieco dokładniej kilkoma punktami, odnoszącymi się do praktyki władz w dziedzinie prawa zgromadzeń. Kilku mowców powiedziało, że właściwie stan wyjątkowy, zwłaszcza na krytycznym obszarze, panował już dawniej i że rzeczywiście wiele kosztowało zachodów, zanim się uzyskało pozwolenie na odbycie zgromadzenia. Szczególnie pan sprawozdawca mniejszości komisyjnej, pos. Herold, przytoczył ścisłe liczby i twierdził, że w czasie od dnia 1 stycznia do dnia 12 września r. b. zezwolono na odbycie tylko szesnastu zgromadzeń w Pradze i okolicy: 12 zgromadzeń stronnictwa młodoczeskiego i 4 zgromadzeń robotniczych; natomiast zabroniono tylu zgromadzeń, że liczby ich nawet stwierdzić nie można; a dodał wówczas uwagę, że nie część ludności, lecz władze polityczne nadużywały prawa co do zgromadzeń. Ale jakże ma się rzecz istotnie? Rzeczywiście odbyły się w tym czasie na krytycznym obszarze 3 publiczne zgromadzenia ludowe, urządzone przez stronnictwo młodoczeskie, i 49 zgromadzeń urządzonych przez młodoczeski klub mieszczański, a więc razem 52 zgromadzenia. (*Słuchajcie! słuchajcie!*) Stronnictwo robotnicze zaś urządziło 61 zgromadzeń powszechnie przystępnych i 315 zgromadzeń własnych, a więc razem 376 zgromadzeń, podczas gdy tu mówi się o szesnastu zgromadzeniach i młodoczeskich i robotniczych. Nadmieniam atoli, że w czasie rzeczonym odbyło się wszystkich młodoczeskich i robotniczych zgromadzeń większych 1295 (*słuchajcie! słuchajcie!*), na których obecność komisarza rządowego była potrzebna, a w liczbie tej nie mieszczą się ogromnie liczne zgromadzenia rozmaitych stowarzyszeń zawodowych, towarzyskich i naukowych. Jakże ma się rzecz co do zgromadzeń zakazanych, których liczby, wedle pos. Herolda, wcale stwierdzić nie można? Wszystkiego razem zakazano w tym czasie na rzeczonym obszarze 14 zgromadzeń młodoczeskich i 12 robotniczych (*słuchajcie! słuchajcie!*) a więc razem 26 wobec 1295 rzeczywiście odbytych. (*Huczne brawa!*) Jest to troskliwe zestawienie na podstawie dat urzędowych.

Ganiono też szczególniej, że Rząd przytoczył czynność „Omladiny“ jako argument na rzecz stanu wyjątkowego, choć wichrzenia jej dokładnie poznał dopiero po dniu 12 września. To także nieprawda. Władza policyjna w Pradze miała już dawniej wskazówki, że taki związek tajny istnieje. Tak n. p. już w maju czy czerwcu doszło ją zawiadomienie, że członkowie związku tajnego chcą urządzić eksces, w którym zamierzano zburzyć posąg św. Jana Nepomucena. Policya przeto mogła zawczasu poczynić przygotowania i stanąć naprzeciw tłumowi 200 młokosów, którzy w tym celu chcieli dostać się na most. Dowody zaś otrzymała policya w Pradze natychmiast po demonstracyach dnia 17 sierpnia wieczorem. Aresztowano bowiem wówczas kilku członków; z ich zeznań i ze znalezionych przy nich papierów wynikało, że takie stowarzyszenie tajne istnieje, że odbywa regularne posiedzenia, do jakich zmierza celów, że ma własny organ, *Pokrokove Listy* (*Gazeta postępowa*), i że największa część demonstracyj przez nie była obmyślana i urządzana. Mówię, największa część demonstracyj, boć niektóre ekscesa w inny sposób powstawały, n. p. ustawiczne obryzgiwanie orła cesarskiego, o którem na prawdę nie byłbym przypuszczał, że pos. Gregr będzie je tu wyrozumiewał i niemal usprawiedliwiał. (*Bardzo słusznie!*) Było bowiem pismo, które regularnie podawało notatki o tem znieważaniu orła cesarskiego. Pismo to podawało te wiadomości w stałem miejscu i dodało uwagę: „Ta rubryka nie zniknie już z naszych łamów“. (*Słuchajcie! słuchajcie!*) Pewne indywiduum schwytane na gorącem uczynku zamazywania orła cesarskiego w Taborze, całkiem szczerze też wyznało, że w tej rubryce owego pisma dopatrywało się wprost wezwania, aby odtąd poświęcało się tej czynności. (*Wesołość*).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

Z Wiednia donoszą, że w toku obrad nad prowizoryum budżetowem w Izbie pa-

---

nek rządów republikańskich i zalecając prawdziwą solidarność. „Panowie ci — pisze on — nie rzekną *mea culpa!* bądźcie tego pewni. Nie powiedzą sobie, że od dwudziestu pięciu lat niemal rząd parlamentarny nie uczynił zgoła nic dla zmniejszenia cierpień ubogich, że nie dotrzymano ani jednej z dawnych obietnic, że widowisko bezsilności, a częstokroć nieuczciwości świata politycznego, było wprost skandalicznem; że na przykład ustawa o pensyonowaniu robotników od dwóch lat leży w tece; że tracili czas na zadawalnianiu płytkich swych ambicyj i na przędzeniu niskich intryg; że w sprawach kapitalnych, jako to w procesie panamskim, nie uczyniono zadość sprawiedliwości; że nigdy szlachetny poryw, głos dobroci, nie poruszył serc ich i nie zwrócił ich ku owym wydziedziczonym; że najuczciwsi z nich prowadzili rządy co najwięcej w interesie stronnictwa swego, podczas gdy reszta myślała tylko o napełnieniu kieszeń swych; i że ci wszyscy politycy dzisiejsi, ogółem wziąwszy, są u nas przedmiotem pogardy i nieufności wszystkich porządnych ludzi“.

„Panowie ci nie przyznają sobie tego wszystkiego, to rzecz pewna. Steroryzowani, zechcą teroryzować. „Śmierć szaleńcowi“. Smierć każdemu, co nie głosuje za śmiercią jego!“ Oto będzie ich okrzyk“.

„Według mnie, rozwiązanie kwestyi nędzy mieści się w słowach: „Kochajcie się wzajemnie!“ Nikt nie poda lepszego rozwiązania“.

Dowcipny Rochefort zwraca się zwyczajem swym do osobistości i krytykuje stoiczne zachowanie prezydenta Dupuy w chwili katastrofy, w sposób następujący:

„Wypadało przynajmniej, by ten prezydent, tak nieczuły na cierpienia drugich, sam porażony był urywkiem bomby w sposób dotkliwy — bez tego piękny frazes jego traci pozory stoicyzmu.

Nelson, to bohater; bo ranny śmiertelnie, nie przestał dawać rozkazów załodze swego okrętu. Ruyter również był bohaterem, gdyż straciwszy obie nogi, kazał się wsadzić do kotła, który tamując upływ krwi, pozwolił mu dyrygować bitwą aż do końca.

Dupuy, który, zamiast dowiadywać się o stanie kolegów, skartaczowanych w jego oczach, powiada spokojnie: „kontynujmy posiedzenie“ czyni raczej wrażenie człowieka brutalnego, bez serca i ohydnego samoluba“.

Maurycy Barrès wreszcie, młody filozof i deputowany, kończy opinię swą temi słowy:

„Coby się stało, gdyby zbrodniarz rzekł przed sądem:

— Nie panie sędzio, nie jestem anarchistą; jestem akcyonaryuszem Panamy!

Wówczas każdy z tych, którzy go skazali, musiałby spuścić głowę.

Zbrodnia, popełniona w pałacu Bourbon, spotyka się z potępieniem każdego uczciwego człowieka; lecz nie obudzi ona bynajmniej w kraju sympatyi dla samego parlamentu“.

* * *

Bomba, która padła na scenie parlamentarnej, spowodowała bezpośrednie skutki — w świecie kulis.

Oto z jej powodu zabroniono wystawienia pewnej sztuki Gerarda Hauptmanna, którą przygotował w tłómaczeniu teatr „L'Oeuvre“, współzawodniczący z „Theâtre libre“ Antoine'a.

Pomyślicie zapewne, że sztuka ta była spotęgowanem wydaniem „Tkaczów“ młodego poety-socyalisty, i że cenzura francuska uważała za stosowne wystąpić energicznie przeciw propagandzie zasad rewolucyjnych.

Bynajmniej! Jest to sztuka zupełnie niewinna, dramat psychologiczny, toczący się między osobnikami umysłowo wysoce rozwiniętymi, słowem, są to „Samotni“ („Einsame Menschen“), rzecz grana przed półtora rokiem w Burgteatrze wiedeńskim.

Jakiż więc powód zakazu?

Oto tłómacz sztuki tej, niejaki Aleksander Cohen czy Cohens, młody literat belgijski, który przyswoił był też „Tkaczów“ literaturze francuskiej, został uwięziony pod zarzutem anarchizmu czynnego.

W samej rzeczy, Cohen obracał się w Paryżu „dans les milieux avancés“ — lecz zdaje się, że jest to ideolog, traktujący sprawy społeczne z punktu widzenia filozoficznego i literackiego. To też liczne grono literackich przyjaciół jego wystosowało petycyę o uwolnienie go; między podpisami znajduje się też imię Zoli.

Spodziewają się tedy, że Cohen w tych dniach wypuszczony zostanie na wolność, a wraz z nim wypuszczoną będzie również więziona i również niewinna sztuka Hauptmanna.

Puk.

nów we środę 20 b. m., tak ze strony prawicy, jakoteż lewicy, złożone będą oświadczenia co do stanowiska, jakie stronnictwa te zajmą w obec nowego Rządu.

Formalne odroczenie Rady państwa nastąpi jutro, we środę.

Komisya parlamentarna t. z. koalicyi słowiańskiej odbyła przed rozejściem się Izby na ferye świąteczne pierwsze posiedzenie. Do komisyi tej należą z Młodoczechów: Eim, Engel, Kaizl i Tuczek; z morawskich Czechów: Fanderlik i Zaczek; z klubu kroacko-słowiańskiego Klaic i Ferjancicz, a z niezawisłych Słoweńców i Kroatów: Spincic i Laginia. Na posiedzeniu tem uchwalono, że komisya ma w każdej sprawie dawać wskazówkę klubom, jak należy postępować, i że przewodniczyć w komisyi będą po kolei członkowie wszystkich reprezentowanych w niej klubów. Uchwalenie programu odroczono zaś do następnego posiedzenia, które ma się odbyć dopiero w lutym.

Na ostatniem posiedzeniu klubu zjednoczonej lewicy niemieckiej przewodniczący dr. Heilsberg, żegnając kolegów, oświadczył, że od lat 15 nie opuszczał ani razu z takim spokojem Rady państwa, jak obecnie. Nowe nadzieje obudziły się po wielu latach, a wszyscy życzą sobie, aby spełniły się rzeczywiście. Słowa te znalazły gorące echo w całym klubie.

Z Watykanu.

(W sprawie kościoła katolickiego w Królestwie Polskiem. — Uroczystość w bazylice św. Piotra.)

Z Rzymu otrzymało wiedeńskie *Biuro korespondencyjne* następującą depeszę: Tutejsze koła dobrze poinformowane zaprzeczają wiadomości pomieszczonej w kilku dziennikach, jakoby agent rossyjski, Izwolski, na nadzwyczajnej audyencyi w dniu 7go b. m. przedłożyć miał Ojcu św. plan, zmierzający do poddania katolickiego Kościoła w Polsce pod władzę rossyjskiego rządu o tyle, aby wszelka komunikacya pomiędzy biskupami a Stolicą św. szła przez Petersburg; na tej podstawie miało być ułożone porozumienie co do stosunków pomiędzy obiema władzami. Wobec dzisiejszych stosunków pomiędzy Petersburgiem a Watykanem uważają tę wiadomość nietylko za fałszywą, lecz także za nieprawdopodobną. Jeżeli p. Izwolski, jak zapewniają, rzeczywiście przedłożył Papieżowi jakiś dokument, odnosi się on prawdopodobnie do jakiejś poprzedniej sprawy i przez nią został wywołany.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, deputacye katolickiego rzymskiego Towarzystwa w liczbie około 15.000 osób asystowały w niedzielę przed południem w bazylice św. Piotra mszy, celebrowanej przez Papieża. Po mszy zasiadł Papież na tronie. W odpowiedzi na adres, odczytany przez ks. Massino, mnsgr. Radini odczytał allokucyę papieską. Ojciec św. przypomina w allokucyi, że Boska Opatrzność chciała, aby w Rzymie pogańska wspaniałość ustąpiła wspaniałości chrześciańskiej; daremnie krzyżowanoby drogi Opatrzności zamiarem odnowienia wspaniałości pogańskiej i pozbawienia Rzymu owego dyademu, nadanego mu ręką św. Piotra. — Pomiędzy obecnymi zauważano 14 kardynałów, dalej ambasadorów Hiszpanii, Portugalii i Austro-Węgier, oraz agenta rossyjskiego Izwolskiego. Olbrzymi tłum wznosił na cześć Papieża głośne okrzyki przy pojawieniu się jego i wówczas, kiedy siedząc na *sedia gestatoria* kościół opuszczał. Papież wygląda bardzo dobrze i cieszy się wybornem zdrowiem, nie okazywał ani śladu znużenia, pomimo, iż uroczystość trwała dwie godziny.

Z Rossyi.

(Sprawa podniesienia instytucyj kredytowych włościańskich. — Nowe konsulaty. — Zdatność do służby wojskowej popisowych w Rossyi).

Po zaspokojeniu potrzeb dotkniętej głodem ludności w roku 1891 pozostał milion rubli. Istnieje zamiar użycia tego miliona na podniesienie instytucyj kredytowych włościańskich. Nad tą kwestyą zastanawiano się w komisyi, utworzonej przy ministerstwie skarbu, a zajmującej się reorganizacyą Banku państwowego. Na jednem z jej posiedzeń podnoszono z naciskiem świetny rozwój kas gminnych w Królestwie Polskiem, których kapitał żelazny składał się początkowo z 200 000 rubli, ofiarowanych ze skarbu państwa. Obecnie kapitał ten urósł do $3^1/_2$ miliona rubli, a suma wkładek wynosiła w końcu roku minionego 5 milionów rubli. Myśl utworzenia instytucyj kredytowych dla mniejszej własności ziemskiej najgorliwiej popiera ministerstwo skarbu. Obliczono w wyżej wspomnionej komisyi, iż kapitał żelazny o 200 rublach wystarczać powinien do otwarcia w gminie Towarzystwa zaliczkowego, a więc z owego miliona możnaby utworzyć takich towarzystw blisko 5 tysięcy.

Prasa rossyjska uskarżała się niejednokrotnie na braki i niedostateczność rossyjskiej reprezentacyi za granicą. Obecnie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało potrzebne fundusze na utworzenie kilkudziesięciu nowych konsulatów. *Nowoje Wremia* domaga się, aby utworzono konsulat w „prawosławnej“ Abisynii. Dotąd — pisze ten dziennik — wysyłaliśmy tam tylko misye. Czas już, abyśmy kraj ten, tak zbliska Rossyę obchodzący, poznali nie w sposób dorywczy, lecz stały, przez kreowanie abisyńskiej poczty informującej o wszystkich doniośléjszych objawach i faktach. Widocznie istnieje zamiar rozciągnięcia sieci agitacyjnej rossyjskiej i na ten zakątek Afryki.

Profesor akademii sztabu generalnego, p. Zołotarew, podaje ciekawe wiadomości o nowozaciężnych w wojskach. Ogólna liczba zrewidowanych, celem oznaczenia stopnia zdatności do służby wojskowej, w ciągu lat 10 wynosiła 3,141.000. Z tej liczby uznano za niezdatnych całkowicie lub czasowo 35·6 prc. Taki procent niezdatnych jest wysokim w porównaniu z innemi państwami. We Francyi np. procent ten stanowi tylko 25. Pod względem narodowości najwięcej niezdatnych dostarczają mieszkańczy Królestwa Polskiego, prowincyj nadbałtyckich, niektórych kresów Syberyi, Rumuni i żydzi. Liczba uznanych za niezdatnych dla małego wzrostu dochodzi w Rossyi zaledwie do 1·49 procent. W ogóle armia rossyjska posiada więcej żołnierzy wysokich, niż np. francuska lub austryacka. W Rossyi $^3/_4$ żołnierzy są średniego wzrostu, a w Austryi i Francyi $^1/_2$; małego wzrostu — w Rossyi $^1/_7$, we Francyi $^1/_5$, a w Austryi $^1/_3$.

Szpiedzy francuscy.

Przed najwyższym trybunałem stanu w Lipsku toczył się przez dni kilka proces przeciwko dwu oficerom francuskim, których swego czasu aresztowano w Kiel, jako podejrzanych o zdradę stanu, z powodu wygotowywania planów sytuacyjnych i fotografij różnych fortyfikacyj niemieckich.

Oskarżeni wynajęli w Cowes angielski yacht *Insect* za 2000 mr. na dwa tygodnie rzekomo dla odbycia wycieczki morskiej. Na yachcie tym przebyli kanał Eidery, dalej kanał dzielący Danię od Szleswiku i Holsztynu, zabawili na Helgolandzie, w Cuxhafen, Wilhelmshafen, Bremerhafen, Braunsbüttelerhafen, Tönning i wreszcie przybyli do Kiel, gdzie ich jako podejrzanych o szpiegostwo ujęto. W Cuxhafen udał się tamtejszy urzędnik celny na pokład okrętu dla odbycia prawem przepisanej rewizyi. Przy wstępie do kajuty uderzyła go ogromna moc rysunków, planów, fotografij, kart i opisów podróży. Urzędnik celny nie znalazł nic, coby podlegało opodatkowaniu, natomiast dostrzeżone przezeń rysunki, karty i fotografie tak mu się wydawały podejrzane, że uważał za stosowne donieść o swoich spostrzeżeniach władzy przełożonej. Nim ta jednak mogła przedsięwziąć coś stanowczego, podróżni odpłynęli i d. 24 sierpnia przybyli do Kiel. Tutaj zwiedzali bardzo pilnie port i fortyfikacye morskie, zdejmowali pokryjomu rysunki i czynili zdjęcia fotograficzne. Aresztowano ich i dostawiono sądowi.

Trybunał uznał obu winnymi i skazał Jana Degouy, nazywającego się fałszywie Raulem Dubois *attaché* pierwszej sekcyi sztabu generalnego marynarki francuskiej, kawalera legii honorowej i kapitana okrętu pierwszej klasy, na sześcioletnie; Jakóba, Delqua-Malevas, kapitana okrętu drugiej klasy, służącego przy sztabie generalnym marynarki, nazywającego się fałszywie Maurycym Daquet, na czteroletnie więzienie w twierdzy.

KRONIKA

Lwów, 19 grudnia.

— **Na Gwiazdkę.** Chcąc w obec nadchodzącej Gwiazdki i Nowego Roku ułatwić Szan. Czytelnikom naszego pisma nabycie dobrych i pięknych dzieł, stosownych na podarki, zawarliśmy umowę z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, na mocy której abonenci *Gazety Lwowskiej* nabywać mogą niżej wymienione dzieła po cenie wyjątkowo dla nich zniżonej:

Antologia polska, wybór najcelniejszych utworów poetów polskich, z 15 illustracyami Andriollego, Brandta, Kossaka i innych artystów, w ozdobnej oprawie, ze złoconymi brzegami, zamiast 6 zł., **tylko 4 zł. 50 ct.**

Grażyna i Konrad Wallenrod A. Mickiewicza, z 12 illustracyami Jul. Kossaka, w ozdobnej oprawie ze złoconymi brzegami, zamiast 6 zł., **tylko 4 zł. 50 ct.**

Księga aforyzmów, myśli, zdań, uwag i sentencyj z pisarzy polskich, w ozdobnej oprawie mozaikowej, zamiast 2 zł. 20 ct., **tylko 1 zł. 70 ct.**

Dzieła Fryderyka Schillera, jedyne wydanie polskie, w najlepszych tłómaczeniach, z paruset illustracyami, w ozdobnej oprawie złoconej, 2 tomy w wielkim formacie, zamiast 20 zł., **tylko 15 zł.**

Serya książek dla dzieci: *Bajeczki* J. I. Kraszewskiego, *Matka* poemat Wł. Bełzy i *Czarodziejska książeczka* przez Wł. Bełzę i St. Rossowskiego, wszystkie trzy razem zamiast 3 zł. 80 ct., **tylko 2 zł. 80 ct.**

Zamówienia wraz z należytością przesyłać należy do Administracyi *Gazety Lwowskiej*.

— **Najj. Pan** raczył zezwolić na prośbę wdowy po ś. p. Ministrze wojny, baronie Bauerze, aby tytuł barona, nadany jej mężowi, mógł przejść na jej brata, p. Eugeniusza Przerąb Hauenschilda, sekretarza ministeryalnego. Pan Hauenschild tytułować się odtąd będzie: baron Bauer Hauenschild.

— **Najdostojniejsi Arcyksięstwo** Leopoldowie Salvatorowie obiecali przybycie Swoje na wentę gospodarską o godzinie pół do 5.

— **JE. P. Filip Zaleski** przybył do naszego miasta.

— **Na wentę gospodarską,** która się odbędzie we czwartek, 21 b. m., w sali Sokoła, nadesłano do 19 b. m.: Pan Adam Jędrzejowicz 50 zł.; pani Klärmanowa 5 zł.; pani Helena Tchorznicka 10 zł.; hr. Otylda Stadnicka 20 zł.; hr. Jan Szeptycki 20 zł.; hr. Felicya Mierowa 20 zł.; hr. Szczęsny Koziebrodzki 5 zł.; hr. Artur Russocki 6 zł.; hr. Artur Cielecki 20 zł.; hr. Marya Fredrowa 5 zł.; pan Rosenstock 10 zajęcy, 2 rogacze; p. Czosnowski 5 zajęcy, 1 rogacza; pan Siemiginowski 1 rogacza; ks. Teresa Sapieżyna 10 zajęcy; p. Marya Irsay 1 cielę; hr. Kazimierz Drohojowski 12 flaszek rosolisu; ks. Witold Czartoryski 8 zajęcy; ks. Marszałek Eustachy Sanguszko 1 rogacza; Jan hrabia Tarnowski z Dzikowa, 6 bażantów; Baczewski 20 flaszek rosolisów; Ludwik Łodyński 1 kozła; p. Paulina Widajewicz 2 rogacze, 4 kaczki; p. Władysław Łoziński 10 zł.; Marya Zagórska 5 kaczek, 5 prosiąt; hr. Potulicka 10 sztuk drobiu; p. Olimpia Podlewska 2 kapłony.

Marya Badeniowa.

Radca Dworu p. Seferowicz naczelny dyrektor poczt i telegrafów, wrócił z podróży urzędowej i objął urzędowanie.

Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w miejsce JE. P. Madeyskiego został wybrany wczoraj jednomyślnie dr. Fryderyk Zoll, profesor prawa rzymskiego na wydziale prawniczym. Prof. Zoll był już po dwakroć rektorem, mianowicie w r. 1875/6 i w roku 1876/7, jest więc rektorem po raz trzeci, co świadczy o niezwykłej sympatyi i szacunku, jakim się cieszy w gronie profesorów.

Członkowie Towarzystwa politechnicznego pod przewodnictwem prezesa swego br. Gostkowskiego zwiedzili wczoraj *in gremio* plac powszechnej Wystawy krajowej.

— **P. inspektor kultury krajowej,** radca ministeryalny Struszkiewicz, gorliwy wielce delegat Wystawy r. 1894 na Wiedeń i okolice, nadesłał szereg deklaracyj wystawców wiedeńskich, we wszystkich niemal działach programu objętych.

— **Gazeta Kołomyjska** pisze co następuje: „Poruszona przez p. Bekera myśl wysyłania na Wystawę r. 1894 kosztem komitetu obywatelskiego pilniejszych uczniów kołomyjskiej szkoły przemysłowej, znalazła oddźwięk we Lwowie. Właściciel pensyonatu dla młodzieży p. Axentowicz ofiarował pomieszczenie oraz wikt dla 24 chłopców w czasie wakacyjnym. Nie wątpimy, iż komitet obywatelski z wdzięcznością przyjmie ofertę zacnego przyjaciela młodzieży.“ Byłoby bardzo pożądanem, aby piękny ten przykład znalazł licznych naśladowców.

— **Roboty** około osuszenia wnętrza pałacu sztuki na placu powszechnej Wystawy krajowej, rozpoczęły się w dniu onegdajszym pod kierunkiem inżyniera Kosińskiego z Berlina, wynalazcy patentowanego sposobu osuszania mieszkań.

— **Dr. Sedlak,** poseł na Sejm czeski, były sekretarz jubileuszowej Wystawy praskiej, przybył w dniu dzisiejszym do naszego miasta w sprawach powszechnej Wystawy krajowej.

— **Wigilia św.** w Towarzystwie Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ utrzymującem „Dom Pracy“ przy ul. św. Zofii, odbędzie się 23 grudnia b. r. o godzinie pół do 5 po południu.

— **Ze Stowarzyszeń.** W Stowarzyszeniu nauczycielek Rynek l. 10 odbywać się odtąd będą pogadanki naukowe we środę każdego tygodnia. Najbliższa pogadanka, na temat: „O wpływie zawodu nauczycielskiego na charakter i usposobienie kobiety“ odbędzie się we środę, dnia 20 b. m. o godzinie 6 wieczorem.

— **Wydział Klubu szermierzy** urządza we czwartek, dnia 21 grudnia o godzinie 12 w południe b. r. w lokalu Klubu (ulica Kopernika, 16) wspólny opłatek, na który wszystkich członków niniejszem zaprasza.

— **„Lutnia“.** Nadzwyczajne zgromadzenie „Lutni“ odbyło się wczoraj. Dokonano wyborów. Prezesem wybrany został p. Makarewicz Romuald, I zastępcą p. Slawiczek Władysław, II zastępcą prezesa p. Ardan Ananiasz, dyrygentem p. Cetwiński Stanisław, I zastępcą dyrygenta p. Mieczysław Sołtys, II zastępcą dyrygenta p. Wszelaczyński Władysław, sekretarzem p. Włodzimirski Hilary; wydziałowi pp.: Haninczakowa, Kozłowska Zofia, Titzowa Marya. Hubel Jan, Szczerbicki Władysław, Borkowski Kazimierz.

— **Zarząd** I Gal. stowarzyszenia c. k. weteranów wojskowych w Krakowie na posiedzeniu odbytem dnia 15 listopada b. r. zamianował honorowymi członkami stowarzyszenia pp. Władysława Rausza porucznika obrony krajowej, architekta, obyw. m. Krakowa i Stefana Przystarza, obyw. m. Krakowa, długoletniego i zasłużonego rzeczywistego członka stowarzyszenia. Na posiedzeniu odbytem dnia 15 b. m. został p. Wł. Rausz wybrany jednogłośnie prezesem stowarzyszenia, a obecny na posiedzeniu godność tę przyjął, zarazem przystąpił na rzeczywistego członka stowarzyszenia i ofiarował na cele tegoż 50 zł. Za ten hojny dar składa mu stowarzyszenie staropolskie Bóg zapłać.

† **Józefa Ostrowska,** wdowa po kupcu i obywatelu miasta Lwowa, a matka dziś już także spoczywającego w grobie ś. p. Kazimierza Ostrowskiego, artysty-rzeźbiarza, którego wybitny talent tak piękne rokował nadzieje, dzisiejszej nocy, po krótkich cierpieniach przeniosła się do wieczności w 70 roku życia. Zgon jej okrył żałobą liczną rodzinę, do której należą domy p. radcy wyższego sądu dr. Hofmokla i p. Władysława Bełzy. Ś. p. Józefa Ostrowska ma tę zasługę przed Bogiem, o jaką każda kobieta ubiegać się może, t. j. że wychowała synów na zacnych i prawych ludzi, los córek zabezpieczyła przez wydanie ich za mąż, słowem, zdobyła sobie najchlubniejszy tytuł w rodzinie, t. j. tytuł dobrej i kochającej matki. Pogrzeb ś. p. Józefy Ostrowskiej odbędzie się we czwartek o godzinie 3 po południu z dworca Podzamcze na cmentarz Łyczakowski.

— **Wypadek na kolei.** Dyrekcya kolei donosi: W skutek źle ustawionych zwrotnic na stacyi w Ciężowie, najechał pociąg osobowy nr. 1218 dnia 18 b. m. na wozy stojące na torze rezerwowym, przyczem 3 wozy próżne uszkodzone zostały. Ani z podróżnych, ani też ze służby pociągowej nie doznał nikt żadnego szwanku. Pociąg ten spóźnił się o 2 godziny 19 minut, przez co nie zdążył do połączenia się z pociągiem nr. 1714 w Stryju.

= **Wypadek nagłej śmierci.** Józef Kaisler, liczący lat 48, posługujący w panoramie pod l. 3 przy ul. Szpitalnej, zaniemógł nagle wczoraj przed południem, a po upływie kilku godzin wyzionął ducha. Śmierć nastąpiła skutkiem wady sercowej.

= **Ogień pokojowy.** W pomieszkaniu Antoniny S., pod l. 10 przy ul. Krętej, zajęła się wczoraj po godzinie 8 z wieczora ścianka drewniana, przytykająca do pieca. Straż pożarna stłumiła ogień w zarodku.

= **Rozbiegany koń.** Wczoraj w południe spłoszył się w Rynku koń dorożkarski w chwili, gdy mu woźnica Majer Haber zakładał na głowę worek z owsem. Haber usiłował przytrzymać go, jednak koń, obaliwszy woźnicę na ziemię, popędził dalej; po drodze połamał karetkę i dopiero w ul. Trybunalskiej został schwytany przez stójkowego. Szczęściem nikt z przechodniów nie doznał szwanku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Chyrowie, ks. Władysław Wójcikowski, T. J. Urodzony w r. 1826 w Nowym Sączu, w młodości przygotowywał się do zawodu inżynierskiego. Dopełniwszy wykształcenia fachowego w Wiedniu, a następnie w szkole centralnej w Paryżu, osiadł w Wiedniu w charakterze inżyniera przy kolei Południowej. W r. 1860 połączony w Samborze węzłem małżeńskim z panną Emilią Jaroszówną, nie długo się cieszył szczęściem domowego ogniska, bo już po roku żona mu umarła. Wówczas porzucił zawód inżynierski i poświęcił resztę życia Bogu w nowicyacie starowiejskim Tow. Jez. od r. 1862. Po skończonych studyach i otrzymaniu święceń kapłańskich, brał czynny udział w pracach misyjnych, przeważnie w Poznańskiem i na Szląsku. Wyrok banicyjny, wydalający z granic państwa niemieckiego OO. Jezuitów, zastał go w Sremie. Osiadłszy w Galicyi, kolejno stał prawie do końca życia na czele rezydencyi we Lwowie, Krakowie i Cieszynie, wszędzie zostawiając po sobie wspomnienie pożytecznej działalności. W tym czasie brał też udział w misyach ludowych w Galicyi, na Szląsku, udzielał nauk rekolekcyjnych po większych miastach. W towarzystwie ś.p. O. Baczyńskiego i O. Adlera on pierwszy poruszył leżące przez wieki odłogiem bukowińskie kresy, odwiedzając po kilkakrotnie tamtejsze miasta i wioski. Ostatnie cztery lata pracowitego życia spędził w Chyrowie.

W Krakowie, Aleksandra z Deskurów Florkiewiczowa, przeżywszy lat 70. Zmarła, słynna z wdzięków i dowcipu, była niegdyś ozdobą wykwintnego świata krakowskiego, wśród którego liczyła wielu przyjaciół i krewnych.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 grudnia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 18 grudnia do 12 w południe dnia 19 grudnia b r, mieliśmy wiatr zachodni, o średniej prędkości 4 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (88 procent wilgotności względnej), opad deszcz, wysokość opadu 0,4 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +1,4°C., najwyższa +3,8°C. wczoraj po południu, najniższa —0,6°C. dziś rano.

Wczoraj po południu i wieczorem padał deszcz, w nocy wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w półn. Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 771 mm.

Prognoza na dobę 20 grudnia bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około 0°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Wykaz XXVII składek na budowę Domu Akademickiego.** Otrzymujemy następujące pismo:

Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń 100 zł.; Gremium aptekarzy Galicyi zach. 50 zł.; Rada powiatowa w Mielcu 25 zł.; M. L. Dobrowolski fabrykant przyrządów opatr. 60 zł.; Bracia Lermerowie 25 zł.; Aptekarz W. Redyk 20 zł.; Antonina Gramatykowa ponownie 3 zł.; dr. J. Jastrzębski w Bełzie ze składki 15 zł.; Z. Kowalski ze składki 4 zł. 40 ct., a mianowicie: Eustachy hr. Romer, W. Klein po 2 zł.; A. Wąsikiewicz 40 kr.); dr. S. Balicki ze składki 53 zł.; a mianowicie: dr. S. Balicki 15 zł.; Rada powiatowa Staromiejska i M. Strec po 5 zł.; F. Aberdam, A. Cichlar po 2 zł.; J. Reichert, E. Piotrowski, St. Obuszkiewicz, E. Jędrzejowicz, Geppert, M. Malewski, J. Cielecki, ks. Szczawiński, J. Aberdam, J. Kalman, J. Thumin, S. Landau, A. Aberdam, Bocheński, W. Piotrowski, Holub, Fruc, Mięsowicz, Rudnicki, M. Władyczyński, ks. S. Dzierzyński, J. Baranowski, J. Zenner, A. Knaur po 1 zł. Nadto p. Karol Włodzimierski ofiarował na budowę Domu Akad. 10 tysięcy sztuk cegły najlepszej, którą zobowiązał się zwieść własnym kosztem.

Za te datki i dary składam niniejszem w imieniu obywatelskiego komitetu opiekuńczego Domu Akademickiego serdeczne podziękowanie.

Prof. dr. Korczyński.

— **Z Rohatyna** donoszą nam: Przy odbytym dnia 16 b. m wyborze, został p. Seweryn Manasterski obrany jednomyślnie burmistrzem miasta Rohatyna.

— **Okrutna zbrodnia.** Z Dębicy donoszą: W nocy z dnia 12 na 13 b m. we wsi Pustków, w powiecie ropczyckim, zamordowała 20-letnia dziewczyna Honorata Brołoń, własnego ojca, uderzywszy go kilka razy obuchem siekiery w głowę, gdy tenże spał. Powodem miało być to, że ojciec często karcił córkę za rozwiązłe życie. Morderczyni sama oddała się w ręce podwójciego gromady i odstawioną została do sądu powiatowego w Dębicy.

— **Jubileusz.** Warszawski świat lekarski czcił onegdaj jednego z najzasłużeńszych swoich pracowników. Dr. Włodzimierz Brodowski, sekretarz stały Towarzystwa lekarskiego i profesor Uniwersytetu w Warszawie, święcił jubileusz naukowy. Najwybitniejszym objawem uznania jest książka pamiątkowa, jaką b. uczniowie profesora złożyli mu w upominku. Tytuł jej brzmi: „Przyczynki do anatomii patologicznej i medycyny klinicznej, dla uczczenia 70-letniej rocznicy urodzin Włodzimierza Brodowskiego, profesora anatomii patologicznej w Uniwersytecie cesarskim warszawskim, wydane przez jego uczniów i asystentów“. Książkę poprzedza przedmowa, w której wyrażono uczucia wdzięczności za długoletnią pracę profesorską. Włodzimierz Brodowski urodził się w gubernii mińskiej dnia 6go listopada 1825 roku i po ukończeniu wydziału medycznego na Uniwersytecie w Moskwie w r. 1848, stopień doktora medycy uzyskał na tejże wszechnicy w jedenaście lat później. W lutym r. 1861 został ordynatorem w szpitalu Ujazdowskim w Warszawie, następnego roku zaczął wykładać anatomię patologiczną w warszawskiej szkole głównej z początku jako adjunkt, od r. 1864 jako profesor nadzwyczajny, a od lipca r. 1865 jako profesor zwyczajny. Katedrę tę jubilat zajmuje dotychczas. Oprócz tych obowiązków prof. Brodowski wielokrotnie zajmował stanowisko dziekana wydziału lekarskiego i prezesa warszawskiego Tow. lekarskiego.

— **Wynalazek Polaka.** *Dziennik Poznański* donosi: „Rodak nasz, p. Bogusław Szczawiński obecnie w Elberfeldzie mieszkający, wynalazł aparat, umożliwiający każdemu pryncypałowi dokładną kontrolę sprzedanych towarów i ilości wpłynących do kasy pieniędzy; sprzeniewierzenie bez wiedzy pryncypała jest odtąd absolutnie niemożliwem. Aparat ten oddał p. Szczawiński w Niemczech i w różnych krajach europejskich, jako i w Stanach Zjednoczonych do patentu i wysłanym zostanie także na Wystawę do Lwowa. Aparaty te są dwojakie, mniejsze, stojące na stołach, i większe, przymocowane do ściany; pierwszy służy do kontrolowania kasy w miejsce dotychczasowych karteczek, drugi do kontrolowania jakichkolwiekbądź przedmiotów, wychodzących ze składu, jakoteż do kontrolowania zamówień telefonem. Pierwszorzędne handle w Elberfeldzie zaprowadziły aparat p. Szczawińskiego, a świadectwa i pisma dziękczynne, jakie p. Szczawiński odebrał, świadczą o praktyczności i znakomitości tego aparatu.“

— **Cholera.** W Petersburgu, jak informują dzienniki miejscowe, wygasająca już epidemia cholery wzmogła się nagle w dniu 11go b. m. W poprzednim dniu zanotowano już tylko jeden wypadek zapadnięcia na cholerę, 11 grudnia wypadków takich było trzynaście, a 12go b. m. zachorowało trzydzieści ośm osób. Objaw ten przypisują nagłemu podniesieniu się temperatury.

— **Polki za granicą.** Szkołę sztuk pięknych w Rouen, jak donosi *Figaro*, ukończyły z odznaczeniem panie: Kazimiera Wiśniewska i Marya Kraskowska. Wydział lekarski na Uniwersytecie genewskim ukończyła panna Anna Lipowska, warszawianka, i otrzymała miejsce pierwszego asystenta przy szpitalu „Maternité“ w Genewie“.

— **Mody męskie.** W ostatnich kilku latach mody męskie niewiele się zmieniły. Obecnie jednak ujawnia się zwrot ku modom z r. 1830. Złota młodzież w Paryżu nosi już balsztuki, surduty z szerokiemi kołnierzami, marszczone na biodrach. Bądź co bądź, mody męskie ulegną pewnej zmianie. Ubranie dolne będzie noszone dość szerokie u góry, zwężające się ku butom. Marynarki, żakiety i tużurki, zapięte na trzy duże guziki, będą miały kołnierze szerokie z wyłogami. Letnie palta w dalszym ciągu modne, z tą tylko zmianą, iż mają w tyle dwie zaszewki i grube fałdy. Przód wolno puszczony, z krzyżującymi się wyłogami, duży kołnierz aksamitny, obramowany suknem. Taka jest forma zwana *Prince de Galles*.

— **Długowieczność w Brazylii.** Dzięki swemu położeniu geograficznemu i warunkom klimatycznym, najzdrowszą miejscowością na świecie jest stan Rio de Janeiro w Brazylii. Mieszkańcy tych stron odznaczają się niezwykłą długowiecznością. Wedle statystyki urzędowej za r. 1892 na 1.053.817 mieszkańców tego stanu było mających od lat 60—70 włącznie 21.527; od 71—80 włącznie 6880; od 81—90 włącznie 2630; od 91—100 włącznie 831; od 101—110 włącznie 65; od 111—120 włącznie 27; od 121—130 włącznie 24; wreszcie 3 mieszkańców dożyło 130 lat, z których jeden mieszka w Anja dos Reis, a dwóch w Camposie.

Buczacz, 17 grudnia.

Miasto nasze, sławne tylko z brudu i śmiecia, dało przecież dodatni znak życia. Po raz pierwszy w tym roku urządziła młodzież tutejszego gimnazyum za inicyatywą dyrektora pana Sękiewicza, poranek ku uczczeniu pamięci Adamo Mickiewicza. W sali klasy IV pięknie przystrojonej zielenią i biustem poety, zgromadziła się młodzież obu obrządków, wszyscy profesorowie, starosta p. Schutt, nadto spora liczba publiczności zaległa sąsiedni korytarz, nie mogąc w klasie znaleźć pomieszczenia. Uroczystość zagaił dyrektor gimnazyalny p. Sękiewicz, i w przemowie pełnej głębszych myśli wezwał młodzież tak polską jak ruską do naśladowania wieszcza w bogobojności, wytrwałości i wzajemnej miłości. Następnie deklamowało 2 uczniów ustępy z „Pana Tadeusza“, a uczeń I klasy „Powrót taty“ po rusku. Deklamacye przegradzały chóry, znakomicie wyćwiczone przez prof. Pelikana i wywiązały się chlubnie ze swego zadania. Na zakończenie przemówił ks katecheta Ścisłowski, zachęcając uczniów do pracy i nauki. Cała uroczystość wyczarła na wszystkich podniosłe wrażenie.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek, powtórzoną będzie piękna komedya Scribé'go „Ręce czarodziejskie“, którą na wszystkich scenach grywają obecnie z powodzeniem.

Jutro, we środę, przed tawione zostaną cztery jednoaktowe utwory, po raz pierwszy jak „Albo niebo, albo piekło“, komedya w 1 akcie Leona Madejskiego; po raz pierwszy „Jeden z ostatnich“, obraz dramatyczny w 1 akcie Franciszka Zwilkońskiego; a dalej wznowione będą, dowcipna komedyjka Władysława hr. Koziebrodzkiego p. t. „Stryj przyjechał“, i wesoła krotochwila ze spiewami „Indyana i Charlemagne“, Bayarda i Dumanoir.

We czwartek, odspiewane zostaną dwie znakomite opery, jak Mascagni'ego: „Rycerskość wieśniacza“ (Cavalleria rusticana) i Leoncavalla: „Pajace“, z udziałem pierwszych sił naszej opery.

W piątek, po raz pierwszy słynny „Champi'gnol“ mimo woli!“

W sobotę, z powodu wigilii, teatr zamkuięty.

Wystawa szkiców otwartą została dzisiaj w ostatniej sali Towarzystwa sztuk pięknych. We wspaniale przybranym salonie rozwieszono około dwieście utworów naszych artystów ze Lwowa, Krakowa, Monachium, Warszawy i Wiednia.

Revue des deux Mondes. Wiadomo, że przed kilku miesiącami z powodu głośnych prywatnych zajść p. Buloz ustąpił z posady dyrektora „Przeglądu.“ W jego miejsce, przed kilku dniami wybrali akcyonaryusze dyrektorem p. Brunetière. członka Akademii francuskiej i znakomitego krytyka. Pensya dyrektora wraz z procentami wynosi sumę 30 tysięcy franków. Wybór p. Brunetière zwrócił uwagę publiczności na sławny Przegląd francuski; przy tej sposobności zacytowano kilka dat zajmujących i wysoce charakterystycznych. W 1831 r., p. Buloz Franciszek, całkiem nieznany w świecie literackim korektor w jednej z drukarń paryskich, za oszczędności swoje kupił mały przeglądzik, poświęcony geografii, noszący tytuł: „Przeglądu dwóch światów“. Tytuł w kilka lat później został sławny, dzięki energii, talentowi i uczciwości nowego właściciela. Buloz umiał przyciągać świetne talenta, a wyszukiwać nowe; *Revue* nazwano słusznie poczekalnią Akademii francuskiej. Wszystkie sławne nazwiska ostatnich lat pięćdziesięciu figurowały na spisie współpracowników „Przeglądu“. W kilka lat po założeniu, Buloz zamienił przedsiębiorstwo z prywatnego na akcyjne, zatrzymując dla siebie największą ilość akcyj. Akcye emitowane były po 5.000 fr., dziś przynoszą one 6 000 franków rocznego dochodu, to znaczy 120 procent, a biorąc za podstawę francuską stopę procentową wynoszącą trzy procent, wypada obliczać wartość jednej akcyi na 180.000 franków. Liczba akcyj wypuszczonych jest zawsze ta sama t. j. 83. *Revue des deux Mondes.* podług tego obrachunku przedstawia zatem wartość wynoszącą blisko 15 milionów franków! Wymowne te cyfry świadczą najlepiej o niesłychanym rozwoju moralnym i materyalnym „Przeglądu Dwóch Swiatów“.

W Petersburgu, w sali teatru Kononowa, występuje, jako primadonna opery, p. Niwińska, warszawianka. Panna N wykształcenie muzyczne otrzymała w Medyolanie, a obecnie została zaangażowana po raz pierwszy na sezon zimowy do Petersburga. Głos jej mezz-sopranowy, bardzo obszernej skali jak pisze *Kraj* — w zachwyt wprowadza słuchaczów sali teatru Kononowa, którzy swoje zadowolenie wyrażają zarówno wieńcami i bukietami, jak też i cennymi podarunkami. P. Niwińska jest rodzoną siostrą znanego artysty Frenkla.

Nowości literackie, podane przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta:

Dygasiński, Na złamanie karku, powieść, 1 zł. 62 ct.

Felicyan, Pieśni spóźnione, 75 ct.

Gloger, Fraszki i opowiadania, 1 zł 35 ct.

Holeniusz, Wspomnienia polskich czasów dawnych i późniejszych, 2 tomy, 5 zł. 40 ct.

Hempel, Polacy w Brazylii, z mapą kolonij polskich, 1 zł.

Jawornicki, Synowie Kaina, powieść, 2 zł.

Junosza, Wybór pism, tom V, 1 zł. 35 ct.

Gamaston, Lamparcie życie, 2 zł. 43 ct.

Krzyżanowski, Mimoza, powieść, 1 zł. 62 ct.

Mycielski, Galerya obrazów przy muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie, 60 ct.

Percz, Charakter od lat dziecięcych do wieku dojrzałego, 2 zł.

Rutkowski, Testament Hopkinsa, nowelle, 1 zł. 35 ct.

Sienkiewicz, Pisma, tom XX, 2 zł.

Staffe (Baronowa), Piękność i zdrowie, rady i wskazówki dla kobiet, 1 zł. 62 ct.

Wilczyński Bol., Historya muzyki, 1 zł. 35 ct.

Coppée, Mon franc parler 2 zł. 10 ct.

D'Hérisson, Les girouettes politiques, II. (Un secrétaire de Napoleon I, 2 zł. 10 ct.

De la Brète, Un Vaincu, 2 zł. 10 ct.

Masson, Napoleon et les femmes I. l'amour, 4 zł. 50 ct.

Parquin, Récits de guerre, souvenirs 1803—14, z illustracyami Myrbacha, Dupraya, Walkera, Sergent'a i Roy'a, ozdobnie oprawne, 15 ct.

Bibliothek russische Denkwürdigkeiten, Bd. I Memoiren von Jacob Iwanowitsch von Sanglen 1776=1831, 1 zł. 92 ct.

Blum, Das deutsche Reich zur Zeit Bismarcks 1871-90, oprawne, 4 zł. 80 ct.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wybory do Izby handlowej i przemysłowej. Komitet przedwyborczy zawiązany z członków wybranych z Izby, tudzież reprezentantów Towarzystwa kupców i przemysłowców, Izby kupieckiej i Izby rękodzielniczej, poleca pp. wyborcom jako kandydatów na członków Izby handlowej i przemysłowej.

A) Do sekcyi handlowej: I. kategoryi z 9-go (całego okręgu Izby) p. Samuela Horowitza; II. kategoryi z 1-go okręgu wyborczego, (obejmującego powiaty: Lwów-Gródek), p. Karola Schayera; z 2-okręgu (obejmującego powiaty: Przemyśl, Jarosław, Mościska, Jaworów) p. J. M. Klarfelda; z 3-go okręgu (obejmującego powiaty: Stanisławów, Bohorodczany, Nadwórna, Tłumacz, Buczacz) p. Lipę Halperna; z 4-go okręgu (obejmującego powiaty: Stryj, Dolina, Kałusz, Żydaczów), p. Karola Tuszyńskiego; z 5-go okręgu (obejmującego powiaty: Sanok, Lisko, Dobromil, Brzozów, Krosno), p. Dawida Löwenherza; z 7-go okręgu (obejmującego powiaty: Żółkiew, Sokal, Rawa, Cieszanów), p. Arnolda Wernera; z 8 go okręgu (obejmującego powiaty: Kołomyja, Horodenka, Sniatyn, Kossów), p. Jakób Stroh. III kategoryi z 9-go okręgu (obejmującego cały okręg Izby), p. Ferdynanda Stanisława Bardasza.

B) Do sekcyi przemysłowej: I. kategoryi z 9 go okręgu (obejmującego cały okręg Izby), 1. p. Roberta Kleina, — 2. p. Leona Thoma. II. kategoryi z 9-go okręgu (obejmującego cały okręg Izby) 1. dr. Henryka Kolischera, — 2. p. Józefa Wczelaka. III. kategoryi z 1-go okręgu (obejmującego powiaty Lwów Gródek), p. Aleksandra Getritza; z 3-go okręgu (obejmującego powiaty: Stanisławów, Bohorodczany, Nadwórna, Tłumacz, Buczacz), p. Piotra Czapczyńskiego; z 4-go okręgu (obejmującego powiaty: Stryj, Dolina, Kałusz, Żydaczów), p. Andrzeja Gołąba; z 6 go okręgu (obejmującego powiaty: Sambor, Staremiasto, Turka, Drohabycz, Rudki), p. Michała Michalskiego.

Wyrąb mięsa dla załogi wojskowej. C. k. Intendentura XI-go korpusu zamierza objąć we własny zarząd wyrąb mięsa dla załogi lwowskiej na rok 1894. Dostarczyć się mająca ilość żywego bydła rzeźnego wynosi na cały rok około 2500 sztuk, a odnośne oferty bez dostarczenia wadyum należy wnieść najpóźniej do 31go grudnia r. b. w biurze intendentury korpuśnej.

Dostawca złożyć ma wadyum w kwocie 3000 zł w. a

Izba handlowo-przemysłowa zwracając uwagę kół interesowanych na tę dostawę, zauważa, iż zarząd wojskowy w razie nie wniesienia odpowiednich ofert ze strony tutejszych rzeźników i handlarzy, gotów jest oddać dostawę zamiejscowym dostawcom, którzy wnieśli już warunkom odpowiadające oferty. Bliższe warunki tejże dostawy można przejrzeć w biurze intendentury korpuśnej, tudzież w Izbie handlowej i przemysłowej.

— **Do Związku handlowego** Kółek rolniczych w Krakowie przystąpili w dalszym ciągu następujący członkowie: Z udziałem 100 złr.: Kółko rolnicze w Bóbrce, Michał Męcki, Woli Justowskiej, Stanisław Rapacz wł. sklepu w Rabce i Zajchowski z Krakowa. Z udziałem 50 zł.: hr. Franciszek Łubieński wł. dóbr Stryszów. Z udziałem 25 zł.: Felicya Adelsburg-Ettmayer, żona radcy m. w Dębnikach, Jan Baudouin de Courtenay profesor Uniwersytetu, Maryan Baraniecki prof. Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie, ks. Henryk Hradeczny, proboszcz w Osielcu, Antoni Hedl leśniczy w Woli Justowskiej, Ksawery Kamocki, prawnik w Krakowie, Andrzej Machnicki, wł. sklepu w Ujściu Solnem, Ema Mieszkowska, pryw. w Krakowie, dr. Paweł Popiel, prof. uniw. Jagiell., wł. dóbr w Krakowie, Jadwiga Raspe, wdowa po lekarzu w Woli Justowskiej, Włodzimierz Sroczyński, właść. dóbr w Dąbrowej, Ludwika Wolff, żona radcy apel. w Krakowie, Antonina Zubrzycka, wł. domu w Krakowie, Dobrosława Stawarska, żona dyr. gim. św. Anny w Krakowie i Kółka rolnicze w Ptaszkowej, w Chmielowie, w Zboiskach, w Zborowie i w Szymbarku.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 grudnia: pszenica 6.30 do 7·20, żyto 5·10 do 6·90, jęczmień brow. 5·— do 6·50, owies 5 50 do 6·—, rzepak 12·— do 12 50, groch 6·— do 9·—, wyka 5·— do 6·—, nas. lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5 60, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 60 — do 80·—, biała 60·— do 75·, szwedzka —·— do —·—, kminek ·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 6·20 do 6 40, nowa 5·40 do 5 60, chmiel —.— do —·—, spirytus —·— do —·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie mdłz.

Tarnopol: pszenica 6·85 do 7·—, żyto 5·50 do 5·65 jęczmień 4·50 do 6·—, owies 5·80 do 6·—, hreczka 6·50 do 7.—, groch Waktorya 7·50 do 9·—

zwykły 5·50 do 7·25, bobik 5·80 do 5·—, rzepak 12·25 do 12·50, lnianka 7.15 do 8 —. konicz. czerw. 59·— do 62·—, biała 62·— do 64·—, spirytus gotowy 14·50 do —·—.

Wiedeń, 19 grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3207 sztuk opasowego, 265 z paszy i 932 sztuk chudego.

Razem 4404 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 228 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 32 sztuk chudych; z Bukowiny 212 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 257 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Targ był słabo ożywiony. Ceny spadły o 1 do 2 zł. Cena towaru przedniego była taką samą jak zeszłego tygodnia.

Nie sprzedano 255 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 51 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 64 zł. — ct. wyjątkowo po 65 zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 63 zł. — ct., za towar przedni 64 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 52 zł. — ct. do 63 zł. — ct., za towar przedni po 64 zł. — ct. do 68 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 20 — — ct, do 29 zł. — ct.; stadniki po 20 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 24 zł. — ct. do 74 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

W dniu 18 b. m. nie doniesiono o żadnym wypadku zachorowania na cholerę azyatycką w kraju.

Wyzdrowiała w Grodowicach w powiecie staromiejskim 1 osoba i w Płotyczach w powiecie tarnopolskim 1 osoba.

Zmarła w Płotyczach 1 osoba.

W dniu 17 b. m. pozostało w leczeniu chorych 6, w dniu 18 b. m. wyzdrowiały 2 osoby, zmarła 1 osoba.

U chorych w Jeziernie w powiecie złoczowskim i w Rybotyczach w powiecie dobromilskim nie stwierdzono bakteryologicznie jadu cholery azyatyckiej, pozostaje zatem w całym kraju w leczeniu tylko 1 osoba w Rymanowie.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj księcia Jerzego saskiego, który w sobotę wieczorem przybył do Wiednia, a w godzinę potem złożył mu rewizytę w pałacu księcia württemberskiego.

Prezydent Izby deputowanych baron Chlumetzky już wyzdrowiał i dzisiaj wyjeżdża do Berna.

Najwyższy trybunał sądowy w Wiedniu ma obecnie czterech prezydentów senatu. Z tego powodu Ministerstwo sprawiedliwości oznaczyło porządek ich rangi w następujący sposób: 1) dr. Steinbach, 2) hr. Kuenburg, 3) Rakwicz, 4) Haslmayer. Obecnie ma najwyższy trybunał w swojem gronie czterech byłych Ministrów: dr. Stremayr (pierwszy prezydent), dr. Habietinek (drugi prezydent), dr. Steinbach (pierwszy prezydent senatu), hr. Kuenburg (drugi prezydent senatu).

Sekretarz legacyjny hr. Koziebrodzki został przeniesiony z Konstantynopola do Drezna, sekretarz hr. Wiśniewski z ambasady przy Kwirynale do poselstwa w Sztokholmie.

W kołach dobrze poinformowanych krążą pogłoski, że podpisanie konwencyi handlowej pomiędzy Austro-Węgrami a Rumunią nastąpi dzisiaj lub jutro.

Austro-węgierska cłowo-handlowa konferencya zajmie się w bieżącym tygodniu odpowiedzią na ostatnią notę rządu rossyjskiego w sprawie traktatu handlowego. Rossya zgadza się na zaliczenie Austro-Węgier do rzędu państw najwięcej uprzywilejowanych pod dwoma warunkami. Najpierw żąda obniżenia cła na żyto rossyjskie do połowy, t. j. na 75 centów od cetn. metr., a następnie domaga się zmiany obowiązujących obecnie przepisów przy ocleniu rafinowanego petroleum. Nota austryacka będzie prawdopodobnie, jak pisze *Neue fr. Presse*, punktem wyjścia dla nowych rokowań, które przeciągną się niezawodnie po za Nowy Rok.

Kwestya zmian w armii würtemberskiej, pozostających w związku ze sprawą ostrego sporu pomiędzy rządem würtemberskim a rządem pruskim, ma zostać, według informacyi wychodzącego w Stuttgarcie *Beobachter*, rozwiązana w ten sposób, że w miejsce generała Blumentala generalnym inspektorem czwartej inspekcyi armii zostać ma król würtemberski, jego adlatusem zaś generał-adjutant Falkenstein. Oprócz tego, würtembersey oficerowie sztabowi mają zamieniać swoje stanowiska z pruskimi. Już teraz 120 würtemberskich oficerów odkomenderowanych będzie do Prus, 120 zaś pruskich do Würtembergii.

Berlińska *Kreuz Ztg.* zapewnia, że jakkolwiek rozmaite rządy skłaniają się do solidarnego postępowania w obec anarchistów, dotąd nie postanowiono nic pozytywnego. Gabinety porozumiewają się z sobą dotąd w drodze całkiem poufnej. Trudność w posunięciu naprzód kwestyi leży w tem, iż żaden rząd nie zdecydował się dotąd wziąć inicyatywy formalnej. Nie znaleziono jeszcze również formy, w jakiejby można ułożyć wspólną akcyę.

Król serbski przesłał gen. Bogicewiczowi, byłemu ministrowi wojny w liberalnym gabinecie Awakumowicza, swoją fotografię z własnoręcznym podpisem. Fakt ten wywołał radość w kołach liberalnych. Zdaniem ich, król tym sposobem chciał okazać życzliwość swoją oskarżonemu gabinetowi. Ministrowie ci spodziewają się też że trybunał stanu ich uwolni.

Papież przyjmował w tych dniach na dłuższem posłuchaniu kardynała Galimbertiego. Słychać, iż omawiano na niem różne kwestye odnoszące się do Kościoła w Węgrzech Papież przygotowuje encyklę o spiewie kościelnym.

Giolitti wystosował pismo do wyborców, w którem przytaczając powody dymisyi, oświadcza, że bezstronnej opinii publicznej pozostawia sąd o politycznej administracyi za czasów jego rządów i że spokojnie, ze świadomością spełnionego obowiązku powraca na swoje krzesło poselskie.

Crispi zarządził odwołanie wysłanej przez dawny rząd do Palermo eskadry, ze względu na to, iż sytuacya tamtejsza nie wymaga podobnych zarządzeń

Donosiliśmy już wczoraj o ukonstytuowaniu się ministerstwa Crispiego, które we środę przedstawi się Izbie i złoży deklaracyę. Crispi zdołał ugrupować około siebie grono ludzi zdolnych i wybitnych. Nowy minister spraw zagranicznych, baron Albert Blanc, jest dobrze znany w świecie dyplomatycznym. Był on już sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zewnętrznych, następnie posłem przy kilku dworach europejskich, a w ostatnich czasach ambasadorem w Konstantynopolu. Co do zapatrywań politycznych Blanca, to zaznaczyć trzeba, że niektórzy uważają go za jednego z twórców trójprzymierza; inni znowu posądzają nowego ministra spraw zagranicznych o sympatye francuskie, które się podobno ujawniły w czasie jego pobytu w Stambule. *Journal des Débats* wita barona Blanca bardzo sympatycznie, podczas gdy *Figaro* nazywa gabinet Crispiego złym dla Francyi i dla europejskiego pokoju. Z pomiędzy innych kolegów Crispi'ego na szczególną uwagę zasługują: Sydney, Sonnino i Saracco. Pierwszy z nich był w roku 1889 sekretarzem stanu w ministerstwie finansów i ma opinię bardzo zdolnego ekonomisty. Jest on także znany w literaturze naukowej, jako autor bardzo cennych prac ekonomicznych. Program jego obejmuje przedewszystkiem oszczędności, zwłaszcza w budżecie wojny i marynarki. Minister robót publicznych, Saracco, piastował już tę tekę przez dwa lata, od 1887 do 1889 roku, i należy do największych powag finansowych w parlamencie włoskim. Wprowadził on do gabinetu swego młodego przyjaciela Ferrarisa, który stawia pierwsze kroki w karyerze urzędowej. Minister oświaty, Guido Baccelli, obejmuje również powtórnie ten wydział. Jest on z zawodu lekarzem i cieszy się nader rozległą praktyką. Minister sprawiedliwości, Calenda de Tarani, był generalnym prokuratorem przy trybunale kasacyjnym w Neapolu, i posiada sławę wybornego prawnika i uczciwego człowieka.

W Paryżu u rossyjskiego socyalisty Fryderyka Stackelberga, zaprzyjaźnionego z aresztowanym Cohenem, zarządzono rewizyę domową, przyczem skonfiskowano podobno bardzo kompromitujące papiery.

Według doniesienia dzienników, aresztowano w Choisy le-Roi 11 osób, podejrzanych o to, że wiedziały o przygotowaniach do zamachu Vaillanta.

Włoskiemu dziennikarzowi Crottiemu wręczono rozkaz opuszczenia granic Francyi.

Według *Petite république*, ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowało listę osób, które mają być dotknięte dekretem banicyi. Lista ta obejmuje około 200 anarchistów i socyalistów zagranicznych; połowa jest narodowości włoskiej, druga połowa niemieckiej, rossyjskiej i innych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 grudnia. Izba panów przyjęła wczoraj w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o obronie krajowej. W toku dyskusyi zaznaczył szef sztabu generalnego Beck konieczność pomnożenia sił zbrojnych, przyczem przedewszystkiem trzeba myśleć o obronie krajowej. Przedłożenie daje możliwość podwyższenia kadr, lepszego wyzyskania i dokładniejszego wykształcenia niższych oddziałów. Szczególniej niezbędne jest lepsze wykształcenie podoficerów, które było przy dotychczasowej krótkiej służbie prezencyjnej prawie niemożliwe. Niemcy, Francya i Rossya zbroją się nieustannie, bez względu na wielkie koszta. Austro-Węgry pod tym względem pozostają cokolwiek w tyle. Zawsze jednak postępują naprzód, nie spuszczając z oka stałego celu i uwzględniając finansowe położenie Państwa. Stare zdanie: *Si vis pacem, para bellum* zachowa jeszcze swoje znaczenie przez długie lata. Mowca prosił w końcu o przyjęcie przedłożenia. (*Huczne oklaski.*)

Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb przedkłada program rozwoju obrony krajowej i pospolitego ruszenia. Przedłużony czas obowiązku służby czynnej będzie zużytkowany w tym celu, ażeby podnieść stan korpusów armii, mianowicie w tym kierunku, aby służbę i wykształcenie, począwszy od najniższych oddziałów polowych, uprawiać w sposób odpowiedni. Przy piechocie obrony krajowej wymaga organizacya pułkowa uzupełnienia; należy tu pomyśleć o utworzeniu rezerw wojennych. Przy konnicy obrony krajowej podniesioną będzie liczba szwadronów z czterech na sześć. Następnie potrzeba będzie utworzyć ewidencye pospolitego ruszenia, w celu mobilizacyi zamierzonych na wielka skalę formacyi pospolitego ruszenia. Minister wskazuje w tym względzie także na wniesioną już ustawę o powinności meldowania się obowiązanych do pospolitego ruszenia. Program obejmuje dalej staranie się o odpowiednie szkoły celem należytego obsadzenia zwiększonej liczby oficerów, a dalej staranie się o to, ażeby w razie wojny potrzebni komendanci dywizyj i brygad obrony krajowej byli już w czasie pokoju przygotowani. W końcu zawiera program ulepszenia i uzupełnienia uzbrojenia obrony krajowej i pospolitego ruszenia w każdym kierunku, w szczególności zaś przez zaopatrzenie w przenośne namioty marszowe.

Mowę Pana Ministra przyjęto żywymi oklaskami.

Przedłożenie o obronie krajowej przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu, poczem przyjęto również bez rozprawy, po kilku uwagach P. Ministra skarbu, w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o obniżeniu należytości stemplowych od pisemnych wypowiedzeń mieszkania.

Wreszcie przyjęto tak samo bez rozprawy trzy przedłożenia co do sprzedaży lub obdłużania rozmaitych przedmiotów nieruchomej własności państwa, tudzież ustawę o gwarancyi pomocy państwowej z powodu klęsk elementarnych.

Następne posiedzenie dzisiaj. Na porządku dziennym przedłożenie o stanie wyjątkowym w Czechach.

Wiedeń, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj odbyła prawica Izby panów posiedzenie, na którem omawiano obecną sytuacyę polityczną. Postanowiono zachować obrady w tajemnicy. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby panów złożą oświadczenia przewodniczący trzech stronnictw: książę Schoenburg, hrabia Metternich i hrabia Falkenhayn względem stanowiska swoich stronnictw wobec koalicyi. Baron Leonardi, deputowany z wielkich posiadłości czeskich, który złożył mandat przed głosowaniem za stanem wyjątkowym, ubiega się znowu o mandat. Wyborcy oświadczają się za nim.

Pola. 19 grudnia. Wczoraj wieczór przybył tu, powitany jak najsympatyczniej przez ludność, Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, na którego cześć odbyła się iluminacya miasta. Dziś rano Jego Ces. Wysokość udał się na pokładzie jachtu *Fantasie* na pełne morze, na spotkanie okrętu *Elisabeth*, którym to okrętem odbył część Swej podróży naokoło ziemi. Około południa Najdostojniejszy Arcyksiążę zawinie z powrotem w Poli.

Budapeszt, 19 grudnia. Izba magnatów uchwaliła jednomyślnie wyrazić oburzenie i współczucie z powodu zamachu przeciw francuskiej Izbie deputowanych. Uchwałę tę zapisano w protokole.

Izba magnatów przyjęła budżet na r. 1894 w drugiem i trzeciem czytaniu.

W rozprawie generalnej oświadczył prezydent ministrów, w kwestyi regulacyi waluty, że zarówno co do sposobu przeprowadzenia regulacyi, jak co do terminu trwa w tych samych zapatrywaniach, jakie miał w czasie rozpoczęcia tej operacyi. Minister oświadczył dalej, że w celu osiągnięcia chwilowych sukcesów pozornych nie chwyci się środków gwałtownych; takie środki nie usuną odosobnionych niekorzystnych objawów. Objawy te mogą być usunięte jedynie w zgodnem współdziałaniu wszystkich czynników wpływających na ekonomiczny rozwój kraju.

Peszt, 19 grudnia. Po przyjętej nader życzliwie mowie ministra sprawiedliwości, komisya Izby deputowanych uchwaliła jednogłośnie w ogólnej dyskusyi projekt ustawy o ślubach cywilnych. Członkowie opozycyi oświadczyli również, że przyjmą projekt rządowy. Dyskusya szczegółowa rozpocznie się d. 3 stycznia r. p.

Genua, 19 grudnia. Na podstawie formalnego przyrzeczenia, rząd nie przedłuży ustawy o bankach. Agitacya też ustała; giełda na nowo otwarta.

Bern, 19 grudnia. Szwajcarska Rada związkowa przedłożyła Zgromadzeniu związkowemu projekt ustawy przeciw anarchistom.

Paryż 19 grudnia. Z powodu, iż wiele osób otrzymało listy z pogróżkami, zamknięto wielką salę giełdową i galerye dla szerszej publiczności.

Policya aresztowała w Belleville anarchistę nazwiskiem Merige, w którego mieszkaniu znaleziono skrzynię z prochem i wiele broszur treści podburzającej.

Paryż, 19 grudnia. Senat przyjął projekt ustawy w sprawie materyałów wybuchowych i związków anarchistycznych.

Paryż, 19 grudnia. W Izbie poselskiej wniósł deputowany Turrel interpelacyę co do stosunków handlowych między Francyą i Austro-Węgrami, wyrażając przytem życzenie, aby rząd starał się uzyskać dla win francuskich cło najniższe. Prezes gabinetu oświadczył, że rząd francuski wniósł już dawno reklamacyę, która jest obecnie przedmiotem rokowań. Rząd spodziewa się, że powiedzie mu się uzyskać dla win francuskich najniższą taryfę, w przeciwnym zaś razie byłby zmuszony do środków represyjnych.

Izba przyjęła porządek dzienny, wypowiadający przekonanie, iż rząd uczyni wszystko dla zabezpieczenia wywozu win francuskich do Austro-Węgier.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 grudnia. 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 340·85, Akcye kolei państwowej 306·65, Akcye tytoniowe 199·—, Anglo-austryackie 151·50, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—. Południowa 107·75, Renta papierowa —·—, akcye Banku dla krajów koronnych 249·50, $4^1/_2$ prc. listy zast. banku krajowego 100·50 $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·—. Napoleondor —·—, Rubel papierowy ·—, 4-prc węgierska renta złota —.—, za 100 marek 61·42. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 19 grudnia. 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 340·85 Alp Tow. górnicze 48·25. Węgierskie akcye kredytowe 415·—, Akcye anglo-austryackie 151·75. Akcye banku Union 253·75, Akcye kolei Karola Ludwika 218·—, Akcye kolei Północnej 290·50, Akcye kolei Południowej 107·87, Losy tureckie 52·65, Akcye kolei państwowej 307·15, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 261·25, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·20, Wiedeńskie losy komunalne 175·—, Akcye tytoniowe 199·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·05 Akcye kolei Elbetal 241·—, Akcye banku dla krajów koronnych 250·80, 4-prc. węgierska renta złota 116·40, Akcye banku związkowego 123·40, Rubel papierowy 1·32·25, Węgierska renta papierowa 94·05. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 18 grudnia 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 15·80 do 16·— zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·44 do 7·45 zł. Berlin: pszenica (na list.-grudzień) 143·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 31·40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 43·75 fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·40**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	**12·51**	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Haliez	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Haliez	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3·01	**10·41**	**5·26**	**11·11**	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	**8·01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	**3·32**	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Haliez	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Haliez	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec .	6·36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja . .	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Nowości z konfekcyi damskiej
Materye wełniane i jedwabne na suknie damskie w wielkim wyborze i najtaniej poleca 1472
Magazyn Schayerów
we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 3.

Obwieszczenie.

W masie rozbiorowej Wolfa Holzera we Lwowie, uchwalił wydział wierzycieli ryczałtową sprzedaż pozostałych długów książkowych w drodze ofertowej. Oferty wnieść należy na ręce podpisanego zarządcy masy do dni ośmiu od daty niniejszego obwieszczenia. Spis pozostałych długów i warunki ofertowe można przejrzeć codziennie między godz. 8—9 przed południem.

Lwów, dnia 19 grudnia 1893.

Zygmunt Samuely,
ul. Sykstuska 40.

Wystawy i muzea

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 19 grudnia 1893.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	259	—	2 2	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	380	—	390	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	99	90	100	60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
4 prc. w. a. w 57 l.	97	20	—	
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	-	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98	—	98	70
4½ pr. w. a. los. 56 l.	99	90	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—		
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—			
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	-	9.	7
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	50	102	20
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	20	102	90
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	-	
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	99	90	100	-
„ „ „ 4 „ „	95	90	96	4
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	7
„ Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ Stanisławowa	47	—	—	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	91	10	01
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	31.—	1	33 —
„ papierowy	1	31.—	1	33.—
00 marek niemieckich	61	10	61	70

bez kuponu bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 grudnia 1893

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad . . .	97.40	97.60
luty-sierpień	97.30	97.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.20	97.40
kwiecień-październik	97.20	97.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	145.	146.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145 70	146 10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	161.—	161 75
„ „ 1864 po 100 zł.	104.50	105 5
„ „ 1864 po 50 zł.	104.5	105 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. . .	157.—	157 75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr	118.15	118 35
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 .	96.45	96.65

2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	płacą	żądają
Bukowiny . . .	104.50	105.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi .	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	94 35	95.35

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	153.25	152.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	342.90	343.70
Niżko-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	660 50	664 —
Gal. banku hip. po 200 zł. . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	250 50	251.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. .	1005 —	1008 -
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	95 25	95 25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	411 —	413 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2897.—	2903 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	260 50	262 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w a	307.—	308
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	194.25	195 25
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.30	204.30

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122 50	— —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.30	99.10
„ „ „ „ 3 pr. .	114 8	114.90
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.50	115. —
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	101. -	1 . .
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98 75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98 25	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr w 52 latach zwrotne	99 90	100.—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100 50	101 -
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100.50	102 50
Banku aust. węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.50	101.50
„ „ „ wyl. 4½ pr.	100.60	101.20
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr . .	98.—	98 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.50	100 50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99 90	100.90
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	— —	—.—
ol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 ł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.—	88.80
z r. 1884 .	95.35	96.35
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	104 85	105 30
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141 25	142 25

6. Losy	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.50	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.80	57.50
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. .	138.—	140.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	26.25	27. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	25.50	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	60 50	— —
Palfiego po 40 zł. m. k.	56 80	57 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	19.—	19 50
„ „ węg. „ po 5 zł. .	12 —	12 60
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	71 —	72 —
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	69.25	70 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	49.—	— -
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	147 —
„ „ po 50 zł. a. w. .	70 —	75 —
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	47.50	48 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	— —	— —

7. Weksle (za 3 miesiące).	płacą	żądają
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	124 90	125.10
Paryż za 100 fr. .	49.57 5	49.62 5

Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 92.—	5.94 —
„ pełnej wagi	5.92.—	5.94 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9·94 5	9 96.—
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 16960 [7907 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wigdora Klagsbalda do Wiktoryi Zalarskiej w kwocie 700 zł. z pn. odbędzie się w sądzie powiatowym w Jaworznie w dniach 18 stycznia i 15 lutego 1894 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 695 i 766 w Jaworznie położonej Wiktoryi Zalarskiej własnej.

Cena wywołania 3400 zł.

Wadyum 340 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.

Chrzanów, 28 listopada 1893.

L. 16072 [7873 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że na prośbę kasy oszczędności miast Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 60 zł. i reszty kapitału 650 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Szlomy Lazara, w Kołomyi pod nr. 245 2/4 położonej, wykazem hip. l. 823 księgi gruntowej dla II. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, w dwóch, na dzień 23 stycznia 1894 i 28 lutego 1894 każdym razem na godzinę 10 przed południem w biórze 9 tutejszego sądu wyznaczonych terminach; że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania w kwocie 2050 zł. w. a., na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 205 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Milgroma ze substytucyą adw. dr. Staubera został ustanowiony, wreszcie, że protokół opisania przynależności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszo sądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 21 października 1893.

L. 5699 [7921 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że się w dniu 19 stycznia 1894 i 20 lutego 1894 o godz. 10 rano, odbędzie w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 130 w Sułkowicach położonej według lwh. 109 ks. gr. tejże gminy objętej nieletnich Jana, Rozalii, Józefa i Julianny Chrobaków własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 123 zł. 26 ct. w a z pn.

Cena wywołania 688 zł. w a.

Wadyum 69 zł w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 25 listopada 1893.

L. 8645 [7923 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 269 zł. 35 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie pow. egzekucyjna licytacya

1) posiadłości lwh. 85 gm. Kropielniki objętej, dłużników Jana Zalitacza i Ludwiki z Kaszubińskich Zalitaczowej własnej,

2) posiadłości lwh. 86 gm. Kropielniki objętej, dłużników Jana Zalitacza i Ludwiki z Kaszubińskich Zalitaczowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 stycznia 1894 i dnia 21 lutego 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1) kwotę 723 zł dla realności pod 2) 616 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 30 listopada 1893.

L. 23609 [7894 1—3]

C. k, Sąd obwodowy podaje do wiadomości że w celu zniesienia współwłasności realności lwh. 30 ks. Tarnów Pogwizdów objętej, Izaka Friesa i Elżbiety Turkiewiczowej własnej, odbędzie się sprzedaż tejże przez licytacyę w dwóch terminach, 26 stycznia i 23 lutego 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa z odliczeniem ciężarów hipotecznych tj. kwota 1479 zł. 70 ct.

Wadyum złożyć się mające 150 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w sądowej registraturze.

Tarnów, 7 grudnia 1893.

L. 5267 [7871 3—3]

Dyrekcya domu kary w Wiśniczu, potrzebuje na luty i marzec 1894 r. 2000—3000 metrycznych cetnarów jednorocznych zielonych, nieluszczonych, dobrych wiklin koszykarskich.

Oferty z oznaczeniem ceny za 100 kg. z przystawą do Wiśnicza lub stacyi kolejowej w Bochni należy wraz z próbkami do 28 grudnia 1893 wnieść do Dyrekcyi domu kary w Wiśniczu.

O bliższych warunkach udzieli Dyrekcya domu kary wiadomość.

C. k. Dyrekcya domu kary w Wiśniczu.

L. 1978 [7586 3—3]

W dniach 22 stycznia 1894 i 21 lutego 1894 godzinę 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 107 w Spytkowicach położonej według lwh. 107 ks. gr. gm. Spytkowice objętej masy spadkowej ś. p. Jędrzeja Bachorczyka własnej, realności pod lk. 321 lwh. 321 ks, gr. gm. Spytkowice, Stanisława Bachorczyka własnej i posiadłości lwh. 392 ks. gr. gm. Spytkowice objętej Stanisława Bachorczyka i masy spadkowej ś. p. Jędrzeja Bachorczyka własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie o 137 zł. 27 ct. a w. z pn.

Cena wywołania co do realności objętej lwh. 107 ks. gr. gm. Spytkowice 250 zł., co do realności objętej lwh. 321 ks. gr. gm. Spytkowice 270 zł. w końcu co do realności objętej lwh. 392 ks. gr. tejże gminy 680 zł. 20 ct. a. w.

Wadyum co do pierwszego ciała hipotecznego 25 zł., co do drugidgo 27 zł., a co do trzeciego 68 zł. 20 ct. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw dr. Kutrzebę.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 7 października 1893.

L. 14768 [7833 3—3]

C. k Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 106 ks. gruntowej gm Dmytrów objętej, dłużniczki Machli Elster własnej, na zaspokojenie pretensyi gal. funduszu propinacyjnego w kwocie 50 zł. z pn. dnia 29 stycznia i dnia 5 marca 1894 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 10 września 1893 prawo zastawu uzyskali kuratorem pana Zdzisława Więckowskiego ck. notaryusza z Radziechowa i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, d. 22 listopada 1893.

L. 8094 [7837 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 110 zł. w. a. z pn. na rzecz Michała Błaszczyszaka odbędzie się dnia 22 stycznia 1894 i dnia 12 lutego 1894 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Śliwki w Moszczańcu.

Cena wywołania 1839 zł.

Wadyum 19 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 18 października 1893 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ad actum pana Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, dnia 3 listopada 1893.

L, 1941 [7609 3—3]

W dniach 24 stycznia 1894 i 23 lutego 1894 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 83 w Osielcu położonej, objętej lwh. 92 ks gr. gm. Osielec i 2/20 części posiadłości lwh. 438 ks. gr. tejże gm. objętej, masy spadkowej śp. Stanisława Hodany własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 11 rat po 6 zł. 67 ct. w. a. i resztę kapitału w kwocie 75 zł. 37 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania co do realności objętej lwh. 92 ks. gr. gminy Osielec 195 zł. w. a. co do 2/20 części posiadłości lwh. 438 ks. gr. tejże gminy 30 zł. w. a.

Wadyum zaś co do pierwszego ciała hipotecznego 19 zł. 50 ct. w. a. co do drugiego 3 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Piotra Michałka.

O czem zawiadamia się w szczególności niewiadomą z miejsca pobytu egzekutkę Wiktoryą Hodana z tem, że dla niej również c. k. notaryusz p. Piotr Michałek kuratorem ustanowiony do dalszego zastępowania jej w niniejszej sprawie egzekucyjnej, i że wolno jej jest ustanowionemu dla siebie kuratorowi środki prawne do obrony jej praw służące podać lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawić, gdyż w razie przeciwnym wręczenie tus. rezolucyj do rąk kuratora jako uskutecznione do jej rąk własnych uważanem będzie

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 1 listopada 1893

L. 11648 [7926 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie pości, że niniejszem do publicznej wiadomodaje na zaspokojenie sumy 50 zł. a. w z pn. przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod l. kons. 57 położonej, wedle wyk. hip. l. 620 gminy Zborów Tobiasza Byk własnej w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Towarzystwa kredytowego w Załoźcach na dniu 5 lutego 1894 i na dniu 12 marca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwzietą zostanie iż na pierwszym terminie realność ta za cenę wywołania 146 zł. 67 ct. lub wyżej tejże zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków tudzież wyciag hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Józefa Onyszkiewicza c. k. notaryusza w Zborowie.

Zborów, 4 listopada 1893.

L. 9367 [7918 2 3]

W dniach 15 stycznia i 16 lutego 1894 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Jana Pudełko w kwocie 50 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Franciszka i Maryanny Tatoniów w Kozach położonej, wyk. hip l. 138 i 475 gm kat. Kozy objetych.

Cenę wywołania stanowi kwota 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Ferdynand Peterek.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 14 października 1893.

L. 22916 [7893 2—3]

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski, podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Silbera ts. prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 27 kwietnia 1893 l. 8408 przyznanej w sumie 164 zł. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności wbl. 173 ks. gr. gm. Zabłocie dłużnika Stefana Badowskiego własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut w dwóch terminach a mianowicie w dniu 16 stycznia 1894 i w dniu 13 lutego 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 624 zł. a. w. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 65 zł. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 30 listopada 1893.

L. 8868 [7920 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie, ogłasza iż dnia 16 stycznia 1894 i dnia 19 lutego 1894 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 304 ks. gr. gm. Radgoszcz objętej, Michała Skrzeka własnej, na rzecz Marcina Skrzeka celem zaspokojenia sumy 87 zł. 65 ct. w. a zpn,

Cena wywołania 1 zł 60 ct.

Wadyum 16 ct. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, 31 października 1893.

L. 4951 [7795 3—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 20 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Samuela Stögera w tut sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 434 w Radłowie dłużniczki Magdaleny Kargulowej własnej, w dwóch terminach mianowicie 23 stycznia i 21 lutego 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz p. Jan Maczyszyn.

Cena wywołania 33 zł

Wadyum wynosi 3 zł.

Radłów, dnia 22 listopada 1893

L 5413 [7797 1—3]

C. k. Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Maryanny Michalskiej w kwocie 100 zł. w. a. z pn. dozwoloną zostałasprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 105 w Strzyżowie położona whl. 121 dla gminy kat. Strzyżów objęta, do Feliksa Samolewicza należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 23 stycznia 1894 i 13 mara 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 850 zł. wa, poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 85 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Strzyżów, 15 listopada 1893.

Konkursa.

L. 2615 [7878 3—3]

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipcca 1872 l. 98 Dz. pr. p. zastrzeżoną, wnieść należy włącznie do 21 stycznia 1894 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu obwodowego.

Wadowice, 12 grudnia 1893

L. 3012 [7900 2—3]

Przy Sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. dodatkiem aktywalnym 150 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o tę lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, wnosić należy do 24 stycznia 1894 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu

Prezydyum sądu obwodowego.

Nowy Sącz, 14 grudnia 1893.

L. 132 [7883 3—3]

Sąd powiatowy w Przemyślanach poszukuje dwu rutynowanych dyetaryuszy z płacą miesięczną 30 zł.

Zgłoszenia tylko pisemne i udokumentowane do 26 grudnia 1893.

Przemyślany, 10 grudnia 1093.

L. 1865 [7891 2—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnione posady akuszerek okręgowych z siedzibą:

1. w Zawoju z miejscowościami Zawój, Jaworówka, Grabówka,

2. w Dołhej wojniłowskiej z miejscowościami Dołha wojniłowska, Stańkowa, Niegowce, Humenów,

3 w Wojniłowie z miejscowościami Wojniłów, Dołpotów, Seredne, Siółko, Dubowica,

4, w Kropiwniku z miejscowościami Kadobna, Kropiwnik, Siwka kałuska, Ugartsthal,

5. w Podmichalu z miejscowościami Podmichale, Dobrowlany, Mysłów, Rypianka, Wisłowa.

Do każdej z tych posad jest przywiązana płaca roczna 150 zł. oprócz opłat jakie akuszerce w myśl instrukcyi służbowej pobierac wolno od położnic.

Posada jest prowizoryczna i nie nadaje prawa do emerytury.

Kompetentki, dyplomowane akuszerki, mają wnieść podania udokumentowane najdalej do dnia 15 stycznia 1894 na ręce Wydziału powiatowego.

Z Wydziału powiatowego.

w Kałuszu, dnia 30 listopada 1893.

L. 1462 [7913 1—2]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Zbarażu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole 5 kl. żeńskiej w Zbarażu 2 posady starszych nauczycielek z płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

II Przy szkole 5 kl. męzkiej w Zbarażu jednę posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

III. Przy szkołach jednoklasowych:

a) w Korszełówce z płacą roczną 300 zł., w czem ewentualnie 2 korce pszenicy, 12 korcy żyta, 4 korce hreczki, 3 korce i 12 garncy jęczmienia, wartości 81 zł. 12 ct.;

b) w Terpiłówce z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 2 korce pszenicy, 5 kor. żyta, 3 kor. jęczm. i 3 kor. hreczki, wartości 55 zł. 44 ct.;

c) w Nowemsiole z płacą roczną 300 zł, w czem naturalia 48 kor. 28 gar. żyta, 3 kor. 22 gar. pszenicy, 6 kor. 23 gar jęczmienia i 6 kor. 23 gar. hreczki wartości 80 zł. 4 ct.;

d) w Hnilicach, Koziarach, Lubiankach niższych i wyższych, Łozówce, Medynie, Skorykach i Szyłach z płacą roczną 300 zł. w gotówce.

IV. Przy szkołach dwuklasowych w Tokach, Stryjówce i w Załużu po jednej posadzie nauczycieli młodszych, z płacą 300 zł. w gotówce.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którą z powyższych posad mają wnieść podania udokumentowane patentem nauczycielskim dla szkół ludowych z obu języków krajowych, wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej najpóźniej do 31 stycznia 1894.

Na posady starszych nauczycielek przy 5 kl. szkole żeńskiej w Zbarażu pierwszeństwo mieć będą kandydatki, które się wykażą egzaminem wydziałowym.

Podania później wniesione lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

C. k. starosta i przewodniczący.

Zbaraż, 10 grudnia 1893.

L. 3296/pr. [7929 1—3]

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną jest posada adjunkta sądowego w IX randze.

Ubiegający się o tę względnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą posadę adjunkta sędowego, wniosą swe podania w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do 8 stycznia 1894.

W Krakowie, dnia 15 grudnia 1893.

L. 164 [7937 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach przyjmie natychmiast dyetaryusza uzdolnionego do manipulacyi w urzędzie hipotecznym za wynagrodzeniem 30 zł miesięcznie.

Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi, o ile do takowych nie zostaną dołączone oryginały świadectw uzdolnienia.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 16 grudnia 1893.

Kuratele.

L. 12776 [7906 1—3]

Maksym Romańków z Jasionowa uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Prokop Haraniuk z Jasionowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 11 września 1893.

L. 6938 [7910 1—3]

Józef Mańko z Witkowa nowego uznany marnotrawcą, kuratorem jego mianowany Adam Królik.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 29 września 1893.

L. 44801 [7895 1—3]

Dla umysłowo chorego Wacława Bartynowskiego ustanowiono kuratorem jego ojca Władysława Bartynowskiego w Krakowie.

Sąd deleg. miejski.

Kraków, 14 grudnia 1893.

L. 44799 [7944 1—3]

Dla umysłowo chorego Jana Mielnickiego ustanowiono kuratorem Adolfa Nowaka w Krakowie.

Sąd delegowany miejski.

Kraków, 14 grudnia 1893.

L. 44794 [7945 1—3]

Dla umysłowo chorego Ignacego Smieszkiewicza z Krowodrzy ustanowiono kuratorem Stanisława Smieszkiewicza z Krakowa.

Sąd deleg. miejski.

Kraków, 14 grudnia 1893,

L. 12650 [7941 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że Hryń Pełech z Lipicy górnej za marnotrawcę uznany i pod kuratelę Hawryła Pełecha oddany został.
Rohatyn, 26 października 1893.

L. 11259 [7908 1—3]
Zawieszona pod dniem 20 czerwca 1891 do l. 4768 nad Mojżeszem Abrahamowiczem z Załukwi jako umysłowo chorym kuratela zostaje uchyloną.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Halicz, dnia 3 grudnia 1893.

L. 6498 [7822 1—3]
Jędrzej Sidor były c. k. żandarm obecnie zamieszkały w Ulanicy został uznany umysłowo chorym.
Kuratorem jego jest brat Wawrzyniec Sider w Ulanicy.
C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, 24 listopada 1893.

Upadłości.

L. 59282 [7942]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że zatwierdził p. adw. dr. Adolfa Raresa, tymczasowego zarządcę masy rozbiorowej Meiera Quellera. kramarza we Lwowie w urzędzie zarządcy masy rozbiorowej i mianował p. adw. dr. Maksymiliana Bodeka zastępcą zarządcy tejże masy rozbiorowej.
Lwów, 9 grudnia 1893.

L. 24017 [7943]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uchylił w myśl § 155 ust. konk. postępowanie konkursowe wdrożone do majątku J. B. Zacharskiego handlującego towarami aptecznemi w Tarnowie.
Tarnów, 7 grudnia 1893.

Wyroki prasowe.

L. 23298 [7898]
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 20 czasopisma: „Nowy Robotnik“ z dnia 8 grudnia 1893 pod napisem: „Nasi autonomiczni szlachcice a stan wyjątkowy w Czechach“ zawiera znamiona występku z §. 302 uk.. zaś artykułu pod napisem: „W Stanisławowie siedmiu najdzielniejszych“ (Sprawy bieżące) zawiera znamiona występku z §. 300 i występku z art. VIII ust. z dnia. 17 grudnia 1862 l. 8 dps z r. 1863, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 13 grudnia 1893.

L. 23122 [7897]
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 upr., że treść artykułów umieszczonych w drugim nakładzie w Nr. 23 czasopisma „Przyjaciel ludu“ z dnia 1 grudnia 1893 pod napisem: „Z chłopskich doświadczeń i rozmyślań“ zawiera znamiona zbrodni §. 65 i wyst. z §. 302 u. k. i występku z §. 24 ust. pras. artykułu pod napisem: „Listy do „Przyjaciela ludu“ z pod Dąbrowy“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 uk. i występku z §. 24 ust. pras. i artykułu pod napisem: „Wiadomości polityczne, Sprawy poselskie“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k. i występku z §. 24 ust. pras. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 13 grudnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 66539 [7914 2—3]
Z dniem 16 b. m. przedłuża się obydwi jazdy pocztowe obiegające między Duklą a Miejscem aż do dworca kolejowego w Iwoniczu, zaprowadzając równocześnie na całej tej przestrzeni przewóz podróżnych
Należytość podróżna za przestrzeń Dukla-Miejsce lub Dukla Iwonicz dworzec wynosi:
1) za miejsce zamknięte 70 ct.
2) „ „ w półkrytym kabriolecie 50 ct.
3) „ „ na koźle 40 ct.
Za przestrzeń Dukla-Rowne, lub Iwonicz dworzec Miejsce-Równe wynosi należytość podróżna połowę powyższych kwot.

Za pakunek podróżny do 10 kg nic się pobierać nie będzie; za wagę nad 10 kg. należy się od każdego kilogramu 3 ct.
Kurs tych jazd pocztowych tak jest urządzony, że z Dukli dojeżdżają do pociągów nr. 1215 i 1218 względnie nr. 1211 i 1216 zaś z Iwonicza dworca odchodzą po pociągach nr. 1212 i 1216 względnie nr. 1215 i 1218, co się podaje do powszechnej wiadomości.
Lwów, 14 grudnia 1893.
Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

L. 622 [7915 2—3]
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa strony interesowane, aby swe pretensye jakieby sobie z § 25 od. not. do zaspokojenia z kaucyi służbowej śp. Jarosława Aweydy jako byłego zastępcy ck. notaryusza w Nowymtargu, w Krościenku i w Wiśniczu, zastępcy ck. notaryusza śp. Edwarda Skowrońskiego w Pilznie a wreszcie zastępcy ck. notaryusza i samoistnego ck. notaryusza w Sokołowie rościli — w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc — do tutejszej ck. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na jej wydanie z depozytu sądowego udzielonem będzie.
C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, 5 grudnia 1893.

L. 56615 [7889 2—3]
Na mocy reskryptu wysokiego Ministerstwa handlu z dnia 20 października 1893 l. 45477 będą miały zastosowanie obowiązujące w obrocie z Niemcami przepisy, dotyczące postępowania z posyłkami „przez umyślnego“. także w kierunku do Szwajcaryi a mianowicie:
1) Nadawca posyłki przez umyślnego doręczyć się mającej, obowiązany jest takową (względnie adres przesyłkowy) na stronie adresowej wyraźnie słowem „przez umyślnego“ oznaczyć, lub też zaopatrzyć ją w dopisek, któryby niedwuznacznie wyrażał życzenie, aby posyłka zaraz po nadejściu przez osobnego posłańca doręczoną została.
2) Wszelkiego rodzaju posyłki „przez umyślnego“ muszą być przy nadaniu opłacone
Należytość ekspresową, tj. za doręczenie względnie uwiadomienie o nadejściu w miejscu, gdzie urząd pocztowy się znajduje przez osobnego posłańca, ma uiścić nadawca naprzód w znaczkach listowych.
Należytość ta wynosi:
a) za pakiety pocztowe 25 ct.;
b) za wszelkie inne posyłki 15 ct.
3) Znaczki potrzebne do pokrycia należytości za doręczenie należy na posyłce samej, względnie przy pakietach na odnośnym adresie przesyłkowym a przy przekazach na odcinku przeznaczonym do nalepiania znaczków pocztowych, nalepić.
4) Należytość za doręczenie względnie uwiadomienie o nadejściu przez osobnego posłańca w miejscach do okręgu doręczeń danego urzędu pocztowego należących będzie pobieraną w tej samej wysokości co dotychczas, przyczem uwzględniać się będzie także ewentualnie już uiszczoną przez nadawcę należytość w kwocie 15 względnie 25 ct
Jeżeliby adresat nie chciał uiścić należytości dopełniającej, to posyłki doręczyć się mającej przez umyślnego nie otrzyma i takowa uważaną będzie jako niedoręczalna.
W tym wypadku adresat jest obowiązany na odwrotnej stronie dokumentu oddawczego potwierdzić, iż wzbrania się należytość żadana uiścić.
5) Uiszczona przez nadawcę należytość za umyślnego nawet w tym wypadku zwracaną nie będzie, gdyby wskutek śmierci lub odjazdu adresata posyłka doręczoną być nie mogła.
6) Zresztą będą miały zastosowanie dotychczasowe przepisy o postępowaniu z przesyłkami przez umyślnego
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
Lwów, 16 listopada 1893

L. 3966 [7892 2—3]
W myśl §. 30 ust. o repr. pow. Wydział Rady powiatowej mieleckiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że począwszy od dnia 14 do 28 b m. mogą być przeglądane w sali posiedzeń Rady powiatowej preliminarze na rok 1894 ułożone, a mianowicie preliminarz Rady powiatowej, preliminarz dróg powiatowych i preliminarz powiatowego funduszu dróg gminnych.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Mielec, dnia 13 grudnia 1893.

L. 11078 [7857 3 3]
C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Chaję Cindlerową, że Lipa i Mindla Sternlicht wnieśli przeciw niej pozew ustny de praes. 15 listopada 1893 l. 11078 o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 100 zł. w. a. z pn. lub zapłacenie 150 zł. że termin do rozprawy na 19 stycznia 1894 wyznaczono, a kuratorem dlań adw. dr. Dundaczka w Nisku ustanowiono.
Wzywa się ją by kuratorowi potrzebnych informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika sądowi wskazała.
C. k. Sąd powiatowy.
Nisko, 20 listopada 1893.

L. 11615 [7861 3 -3]
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, że w dniu 24 listopada 1888 w Podgórzu zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Salamon Fichman.
Niewiadomego z miejsca pobytu Berla Fichmana spadkobiercę Salamona Fichmana wzywa się aby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosił się do spadku i prawa swe wykazał, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem jego adw. dr. Peiperem w Podgórzu pertraktowanym będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 13 października 1893.

L. 10557 [7863 3—3]
W sporze Maryi Karakuszka o uznanie własności 1/4 części parc. grunt. 242/3, 243/3 i 245/1 w Lutkowie ustanowiono dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Fedka Tymoczka kuratorem Jana Wróbla któremu doręczono pozew de praes. 30 kwietnia 1892 l. 3437 z terminem do rozprawy na 25 stycznia 1894 o godzinie 9 rano.
Wzywa się tego pozwanego, by kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub też innego zastępcę sądowi wskazał.
C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 12 listopada 1893.

... 8798 [7858 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia Uszera i Hersza Jejcies, którzy do Ameryki wyemigrowali, że celem prawidłowego doręczenia im tusądowych uchwał tabularnych z dnia 2 września 1891 l. 6515 ustanowiono dla nich kuratorem ad actum Jakóba Kohla z Białegokamienia.
Olesko, 29 grudnia 1892.

L. 31579 [7751 3—3]
C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała hr. Komorowskiego, że celem doręczenia mu wyroku z 16 czerwca 1893 l. 23430 wydanego w sporze sumarycznym Juliusza Löwenfelda przeciw niemu o zapłacenie 140 zł. ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Bermana w Krakowie
Wzywa się zatem Michała hr Komorowskiego aby temuż kuratorowi udzielił potrzebnych informacyi do dalszego zastępstwa swego lub ustanowił sobie innego pełnomocnika i tutejszemu sądowi go wskazał.
Kraków, 26 września 1893.

L. 9913 [7681 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, że Hersch Horn jako cesyonaryusz Jakóba Silberberga pod dniem 22 listopada 1893 l. 9913 wniósł przeciw Janowi Wilkowi o 51 zł. podanie o przeniesienie już dozwolonej intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu na rzecz Herscha Horna i o egzekucyjne oszacowanie realności lwh. 459 w Lubeni położonej egzekuta Jana Wilka własnej.
Ponieważ Jan Wilk z miejsca pobytu nie jest znany, przeto ustanowiono dlań kuratorem adwokata dr. Juliana Malca w Rzeszowie z substytucyą adwokata dr. Jakóba Überalla.
Wzywamy niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wilka, ażeby kuratorowi dostarczył potrzebnych informacyj lub ustanowił sobie innego pełnomocnika i o tem sąd tutejszy zawiadomił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 9 listopada 1893.

L. 7850 [7699 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Gawędę, że celem doręczenia mu rezolucyi tabularnej z dnia 4 lipca 1893 l. 4156 wydanej w sprawie egzekucyjnej Joachima Grünspana przeciw niemu o 21 zł. z pn. ustanowił dlań kuratora w osobie dr. Maurycego Mandelbauma. adwokata w Andrychowie
C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, 6 października 1893.

L. 6072 [7685 3—3]
Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wilka z Lubeni zawiadamia się, iż dlań celem doręczenia tut. sądowej rezolucyi hipotecznej z dnia 2 września 1893 l. 6972 zezwalającej na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 40 zł. w. a. z przynależytościami na rzecz Nisona Tuchmana w stanie biernym realności lwh. 459 gminy Lubenia objętej, kurator w osobie Józefa Wilka z Lubeni, któremu potrzebnych informacyi udzieli, ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, 2 września 1893.

L. 6524 [7793 3—3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Petra Węgryna, iż przeciwko niemu wniósł pozew de praes. 21 listopada 1893 l. 6524 Andrej Węgryn o 120 zł., w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 25 stycznia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem Ilka Węgryna z Żegiestowa.
Wzywa się zatem nieobecnego, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony dostarczył lub wskazał innego pełnomocnika, wszelkie bowiem skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 22 listopada 1893.

L. 9044 [7764 3—3]
C k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uwiadamia Józefa Engländera jako niewiadomego z życia i miejsca pobytu, że Chana Kogel z Nowego Sącza wniosła przeciw niemu pozew o uznanie sumy 52 zł. 50 ct. za zgasłą i wykreślenie takowej na karcie C. poz. 16 ciała hipotecznego lwh. 460 ks. gr. gminy kat. Nowy Sącz zaintabulowanej z prośbą o adnotacyę sporu — dla tegoż ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Sulerzyskiego, któremu doręczono pozew z wyznaczonym terminem na dzień 25 stycznia 1894 na g. 9 rano.
Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi dostarczył przed powyższym terminem wszelkich środków obrony swych praw lub wskazał sądowi innego swego zastępcę, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 11 listopada 1893.

L. 18173 [7697 3—3]
Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Justyna i Aleksandrę małżonków Kasinczarów, że przeciw nim Justyn Kasinczar wniósł skargę dnia 4 października 1893 l. 18173 do tutejszego sądu o zapłacenie kwoty 100 zł., że ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Tadeusza Gałkiewicza w Nowym Sączu, któremu skargę z terminem na 16 marca 1894 doręczono, że ich rzeczą jest ustanowionemu kuratorowi udzielić środków do obrony służących, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.
C. k. Sąd powiat. miej. del.
Nowy Sącz, 2 listopada 1893.

Zl. 55339 [7843 3—3]
Seitens des k. k. Landes- als Handels-Gerichtes in Lemberg wird über Ansuchen der Firma M. Klarfeld in deren Rechtssache gegen Samuel Löwenherz pto 1000 fl. für den dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Samuel Löwenherz ein Curator in der Person des Landesadvocaten Dr. Bernhard Tenner mit Substituirung des Landes-Advocaten Dr Leon Zion bestellt, und Belangter Samuel Löwenherz hiemit aufgefordert seinen gegenwärtigen Aufenthaltsort hiergerichts bekannt zu machen, oder aber dem bestellten Curator die nöthigen Vertheidigungsbehelfe mitzutheilen als sonsten er die etwaigen nachtheiligen Folgen dieses Säumnisses selbst zu tragen hätte.
K. k. Landesgericht.
Lemberg, am 25 November 1893.

L 4991 [7701 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Kosowskiego, że w sprawie egzekucyjnej Pawła i Katarzyny Mruków przeciw niemu i spólnikom o 25 zł. z pn. w miejsce zmarłego Walentego Sorosiewicza kuratorem p. Michała Eustachiewicza zamianowano i temuż rezolucyę z 2 sierpnia 1893 l. 3818 egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla powyższej sumy na majątku dłużników dozwalającej, doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, 21 października 1893.

L. 12523 [7658 3—3]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Pietrasa, że w sprawie wpisu prawa egzekucyjnego zastawu dla kwoty 25 zł. z pn. na rzecz Maryanny Graniczkowej na karcie C. w. h. l. 175 gminy Grochowe ustanowiono dlań kuratorem adwokata dr. Brandta i doręczono mu rezolucyę hipoteczną z dnia 4 września 1893 l 10242.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 10 listopada 1893.

L. 6750 [7715 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia Jana Burka syna Michała z Kołaczyc obecnie w Ameryce bawiącego i bliżej z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Mojżesza Wolfa dozwolono egzekucyjnego prawa zastawu dla resztującej sumy wekslowej 96 zł. 24 ct. z pn. w stanie biernym jego własnej połowy posiadłości lwh. 60 ks. gr. gm. Kołaczyce ocjętej, że do zastępstwa jego w tej sprawie ustanowiono mu kuratora w osobie adw. dr. Pawłowskiego w Jaśle.

Jest tedy rzeczą jego ustanowić i zapodać sądowi pełnomocnika lub kuratorowi dostarczyć środków obrony, ile że skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 18 listopada 1893.

L. 4032 [7855 3-3]

W sporze sumarycznym Maryanny Szczotkowskiej imieniem własnem tudzież małol. Maryanny, Jędrzeja, Jana i Karoliny Szczotkowskich, przeciw Piotrowi, Annie, Franciszkowi, Katarzynie i Anieli Szczotkowskim tudzież Katarzynie Wójcik o zniesienie wspólnej własności stodoły w Jazowej na gruncie obcym stojącej, dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Szczotkowskiej ustanowionym został kurator Antoni Dziok w Jazowej.

Wzywa się przeto Katarzynę Szczotkowską by przed terminem do rozprawy na 16 stycznia 1894 o 9 rano wyznaczonym, albo kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyła, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowiła, gdyż w razie przeciwnym możliwe złe skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 20 listopada 1893

L. 7160 [7703 3—8]

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze ustanawia adw. dr. Karola Biegańskiego z Zatora kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Góreckiego, celem doręczenia temuż skargi de praes. 21 października 1893 l. 6607 przez Teklę Górecką przeciw niemu o zapłacenie sumy 150 zł. wniesionej, z terminem na dzień 28 lutego 1894 godzinę 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczonej i o tem Mikołaja Góreckiego celem strzeżenia praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator. 18 listopada 1893.

L. 23953 [7762 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego przeciw Józefowi Moorowi i spól pto 104 zł. a. w. zpn. ustanawia dla Józefa Moora z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Wiktora Szancera i zawiadamiając o tem Józefa Moora, poleca mu aby temu kuratorowi środki do obrony jego służące wskazał, lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowił.

Tarnów, 7 grudnia 1893.

L. 23485 [7931 1—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Uryasza Honiga o 42 zł. z pn. dla nieobecnej egzekutki Julianny Spyra adwokata dr. Mieczysława Brzeskiego z Mielca kuratorem zamianował.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 7 grudnia 1893.

L. 23824 [7930]

C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że wskutek postanowienia Prezydyum ck. Namiestnictwa z dnia 3 grudnia 1893 l. 12937 powziętego na wniosek ck. sądu obwodowego wpisy do rejestru handlowego wnoszone w roku 1894 ogłaszać będziemy w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej i Gazety Wiedeńskiej, zaś wpisy uskutecznione w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarskich w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, 7 grudnia 1893.

L. 7397 [7924 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Kellermana, że Antoni Szczekot wniósł skargę przeciw niemu dnia 7 października 1893 do l. 7397/93 o uznanie prawa własności i intabulacyę majętności lwh. 98 ks. gr gminy Wylewa z pn objętej, że wskutek tego ustanowiono dlań kuratorem Juzefa Kellermana z Żuklina i do obrony termin na 13 grudnia 1893 o g. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem kuranda, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony służyć mającej udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż złe skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 9 października 1893.

L. 2124 [7933 1—3]

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego na mocy § 301 ustawy postępowania karnego dla pierwszej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych w r. 1893 przy sądzie obwodowym w Przemyślu dnia 5 lutego 1894 o godz. 9 przed południem się rozpoczynającej, zamianował prezydenta tutejszego Trybunału dr. Dylewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami radców sądu krajowego Nennela, Przybylskiego, Spławskiego, Litwinowicza, Mikłaszewskiego, tudzież sekretarzów rady Szechowicza, Wilkego i Królikowskiego.

Przemyśl, 17 grudnia 1893.

L. 57000 [7777 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 20 listopada 1893 do l. 57000 wniosła Filipina z hr. Buttlerów Tchórznicka przeciw Baruchowi Kohenowi względnie jego spadkobiercom pozew o uznanie resztującej kwoty 6 1 złr. 46 kr. mk pochodzącej z nakazu zapłaty z dnia 27 lutego 1847 l. 1837 za zgasłą z pn., na który to pozew wyznaczono termin 90-dniowy do wniesienia obrony pisemnej.

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanego względnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw dr Aleksander Lisiewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Święcicki mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 25 listopada 1893.

L. 56998 [7775 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 20 listopada 1893 do l. 56998 wniosła Filipina de Buttler Tchórznicka przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Wincenty Erlacher de Khay z domu Żurakowskiej, a to Joannie Erlacher zam. Rozwadowskiej, Józefie Ignacy Antoninie 3 im. Erlacher, Adolfowi Erlacher, względnie tychże nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom lub ich prawonabywcom pozew o uznanie sumy 600 # z pn. pochodzącej z tusąd. wyroku z dnia 28 maja 1854 l. 3746, tudzież uzyskanego dla niej prawa zastawu na przechowanych w depozycie funduszach kapitału indemnizacyjnego z dóbr Nawarya i Maliczkowice za zgasłe, na który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony, mianując dla pozwanych adwokata dr. Aleksandra Lisiewicza kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata dr. Święcickiego.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 25 listopada 1893.

L. 14615 [7773 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Henryka i Antoninę Beigert iż celem doręczenia tymże tus uchwały z dnia 25 września 1991 l. 6386 względem intabulacy praw własności do ciał hip. whl. 404, 955 i 1023 ks. gr. gm. Zborów, kuratorem ad actum adw. dr. Kiniowera w Zborowie ustanowiono, któremu powyż powołani środki do obrony dostarczyć mają lub wskazać mają sądowi innego zastępcę, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Zborów, 7 grudnia 1893.

L. 14736 [7772 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że Konstanty Wnorowski oficyalista prywatny, zmarł 13 września 1892 w Jankowicach bez ostatniej woli rozporządzenia.

Gdyby osoby, którym prawo dziedziczenia po tym zmarłym przysługują nie są znane, tedy wzywa się je, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc swe prawa dziedziczenia wykazały i do spadku się oświadczyły, inaczej spadek ten tylko tym co się w tym czasie zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą przyznany, względnie jeżeli nikt nie zgłosi się, jako bezdziedziczny przez Państwo ściągnięty zostanie.

Jarosław, 30 września 1893.

L. 56999 [7776 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 20 listopada 1893 do l. 56999 wniosła Filipina z hr. Buttlerów Tchórznicka przeciw Jakóbowi Herz Bernsteinowi pozew o uznanie sumy 4000 złr. mk. pochodzącej z nakazu zapłaty z dnia 12 sierpnia 1847 l. 7521, tudzież egzekucyjnego prawa zastawu dla niej uzyskanego na przechowanych w tusąd. depozycie funduszach kapitału indemnizacyjnego dóbr Nawarya i Maliczkowice za zgasłe, na który to pozew wyznaczono termin 90-dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Aleksander Lisiewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Święcicki mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 25 listopada 1893.

L. 9046 [7765 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu oznajmia Dawidowi Katzowi z powodu niewiadomego z życia i miejsca pobytu tegoż, że Chana Kogel z Nowego Sącza wniosła przeciw niemu pozew o uznanie pretensyi w kwocie 120 złr. mk. za zgasłą i wykreślenie tej sumy na karcie C. poz. 13 ciała hipotecznego lwh 460 ks. gruntowej gminy kat. Nowy Sącz zaintabulowanej, z prośbą o adnotacyę sporu, że dla niego ustanowiono kuratora ad actum adwokata dr. Sulerzyskiego, któremu doręczono pozew z wyznaczonym terminem na dzień 25 stycznia 1894 na g. 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi dostarczył potrzebnych środków obrony swych praw lub wskazał sądowi innego swego zastępcę, inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

C. k Sąd obwodowy

Nowy Sącz, 11 listopada 1893.

L. 21213 [7752 1-3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje do wiadomości, że dnia 15 lutego 1887 umarła w Złoczowie bez rozporządzenia ostatniej woli Tekla Orzeł.

Do spadku tego powołany jest przez głowę swej matki a siostry spadkodawczyni Maryi Berlińskiej tejże syn Ignacy Berliński z życia i miejsca pobytu nieznany.

Wzywa się przeto Ignacego Berlińskiego a względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, by w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adwok. dr. Kołaczkowskim przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd pow. miej deleg.

Złoczów, 4 listopada 1893.

L. 22786 [7746]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy już istniejącej firmie „Handel nafty, lamp i węgli Juliusza Przeworskiego w Krakowie“, że właściciel tego handlu Juliusz Przeworski udzielił synowi swemu Zygmuntowi Przeworskiemu prokurę, który firmę tego handlu podpisywać będzie słowami „ppa. J. Przeworski, Przeworski.“

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 14 lipca 1893.

L. 13407 [7730]

Do depozytu tutejszego sądu złożone zostały przez dawniejszy Magistrat miasta Gorlic a mianowicie przed laty przeszło 30 następujące kwoty, jako to: Dla Leiba Itzkowitza 2 zł. 61 ct., dla Kaspra Chmielowskiego 1 zł. 17 ct., dla Markusa Pinkasa i Seliga Kannarów 4 zł. 32 ct., dla Józefa Szufowicza 3 zł. 47 ct., dla Maryi Smoluchowskiej 6 ct, dla Jana Strzemienia 3 zł. 48 ct, dla Antoniego Karpa 2 zł. 89 ct., nadto złożył przed laty 30 Samuel Weiss dla Abrahama Osterjunga 13 zł. 65 ct., ck. Sąd powiatowy w Tarnowie dla Bazylego Kawuli 33 ct., wreszcie Natan Goldmann dla Jana Brońskiego 39 zł. 90 ct. w. a.

Gdy osoby wyżej wymienione z życia i miejsca pobytu sądowi tutejszemu nie są znane, przeto wzywa się takowe a względnie ich spadkobierców w myśl dekr nadw. z 13 lutego 1837 Nr. 173 Zb. U. S. i z 6 stycznia 1842 Nr 587 Zb. ust. sąd., ażeby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni do tutejszego sądu się zgłosiły i wykazały prawa swoje do powyższych kwot, gdyż po upływie terminu tego, sumy dotyczące jako na rzecz Wysokiego Skarbu uznane zostaną.

C k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 21 października 1893.

L. 8446 [7721 1—3]

C k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Altstock i Maryę Altstock a w razie ich śmierci tychże nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszym względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 8 listopada 1893 l. 8446 przez Leibę Scharera pozwu o uznanie pzawa własności realności pod Lk. 64 na Szlakach w Złoczowie wykazem hip. l. 634 ks. m. Złoczowa objętej, celem zastępywania pozwanych względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Billet z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Mijakowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe zkutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 11 listopada 1893.

L. 5014 [7716 1—3]

C k Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Leję z Hechtów Brünerową, że 9 marca 1827 umarł w Nowym Sączu Berl Hecht syn Berla i Freidli z Hechtów bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a gdy Leji Brünerowej przyrodniej siostry zmarłego miejsce pobytu jest niewiadome, przeto wzywa się ją, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosiła się w tymże sądzie i oświadczenie się do spadku wniosła, gdyż inaczej spadek ten byłby pertraktowanym z tymi tylko dziedzicami, którzy oświadczenia swe wnieśli i z kuratorem adw. dr. Bersonem dla niej ustanowionym

Nowy Sącz, 30 września 1893.

L. 15352 7735 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tadeusza Knapczyńskiego, iż na prośbę Borucha Sternberga z 19 października 1893 l. 15352 dozwoloną została na drodze egzekucyi skryptu dłużnego z daty Czerniowce 21 marca 1889, celem zaspokojenia kwoty 650 zł w. a z pn. egzekucya do ruchomości Tadeusza Knapczyńskiego, którego się wzywa, aby się z ustanowionym kuratorem ad. dr. Schäferem w Śniatynie porozumiał, względnie sądowi swego pełnomocnika wskazał, ileże sam sobie skutki zaniedbania przypisze

Śniatyn, 31 listopada 1893.

L. 6372 [7726 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Semka Jamelskiego z Woli miechowej zawiadamia, że w skutek pozwu Maryi i Mikołaja Hołowaczów przeciw niemu o własność połowy realności l. 21 w Woli miechowej termin na dzień 31 stycznia 1894 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlinskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdy inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 25 września 1893.

L 6792 [7725 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił, celem doręczenia rezolucyi z dnia 30 kwietnia 1893 l. 2968 w sprawie dr. Aleksandra Wysockiego o wpis prawa zastawu dla sumy 200 zł. w stanie biernym realności Teodora Dyrkacz własnej, lwh. 12 Bukowiec objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Dyrkacz kuratorem Michała Fyczok z Bukowca.

O czem się Teodora Dyrkacza, celem strzeżenia praw, zawiadamia.

Beligród, 7 pazdziernika 1893.

Doniesienia prywatne.

Przy nadchodzących Swiętach Bożego Narodzenia

poleca

Księgarnia J. A. Pelara

w Rzeszowie,

największe i przewyższające wszystkie inne nietylko treścią ale i zewnętrzną formą

Kantyczki

i Kancyonał, czyli zbiór pieśni nabożnych na uroczystości całego roku z przydatkiem nowych pieśni o Bożem Narodzeniu.

Zebrał, poprawił i pomnożył

ks. J. Ziemiański.

Wydanie piąte (634 stronic).

Oprawne w półpłótno 48 ct., w półskórek 56 ct., w skórkę 70 ct.

oraz 1499

Kolędy

i Pastorałki, czyli piosnki wesołe ludu w czasie Swiąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane, zebrał ks. M. M. M.

Wydanie piąte (256 stronic).

Oprawne 30 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Forniery, narzędzia i materyały do robót piłeczkowych
poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Cukier w głowach 1 kilo 38 ct., częściowo 1 kilo 39 ct., w kartonach kostki 1 kilo 39 ct., w kostkach i mączce na wagę 40 ct. sprzedaje handel Leonarda Soleckiego, Lwów, ul. Batorego 2. 1483

Symphoniony od 6 zł. poleca na Gwiazdkę Stanisław Horszowski. Lwów. Cenniki gratis. 1387

Kaftaniki włóczkowe i trykotowe, kamasze, pończochy i skarpetki. Skład fabryczny płócien i bielizny stołowej. Bielizna dr. Jägera.
Ceny fabryczne 1484 a
poleca Bałłabana następca
Mikołaj Ludwig
Lwów, plac Maryacki 8.

Nowość.
Krawaty wiecznotrwałe
według ostatniego angielskiego żurnalu
poleca
pierwsza polska fabryka krawatów
we Lwowie, Ossolińskich 11.
Tamże wielki wybór krawatów wszystkich fasonów, oraz przyjmuje się krawaty do przerabiania.
Wkrótce nadejdzie świeży transport
materyi liońskich i genewskich

Nowo otworzony
Warszawski magazyn mód
we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 11
poleca kapotki pluszowe i aksamitne, kapelusze teatralne oraz warszawskie czapeczki do ślizgawki i na ulicę dla młodych panienek.
Ceny niskie. 1503
Z poważaniem
Józefa Cichocka,
z Warszawy

Dla Towarzystw opust.
ŁYŻWY

Halifax bardzo dobre para	zł.	1.2
„ ze stalowemi nożami	„	1.
„ ze szerokiemi nożami	„	2.7
„ niklowane zwykłe	„	2.50
„ „ ze szerokiemi nożami	„	5.—
„ damskie niklowane	„	2.50
„ damskie nieniklowane	„	1.40
Mercur albo „Helwetia“	„	2.75
Jackson Heiner nie niklowane	„	4.50
„ „ niklowane	„	6.
Para pasków do Halifax	ct.	30

poleca w największym wyborze
Bolesław Cybulski
we Lwowie, 1377
plac Maryacki l. 5.
Cenniki ilustrowane gratis.

KONRAD SCHNEIKART
zegarmistrz
obecnie przy ul. Halickiej l. 25,
od Nowego Roku ul. Wałowa l. 7, (kamienica W. p. Bałłabana)

poleca swój obficie zaopatrzony **skład zegarków** złotych, srebrnych i niklowych, wyłącznie tylko z pierwszorzędnych genewskich i francuskich fabryk.
Również utrzymuje na składzie wielki wybór zegarów stołowych i pendułowych, budzików w różnych gatunkach i z najlepszego istniejącego wyrobu po cenach najtańszych.
Przyjmuje wszelkie naprawy zegarków i zegarów ściennych, choćby najtrudniejsze, w miejscu i z prowincyi i takowe jak najlepiej w krótkim czasie pod sumienną gwarancyą wykonywa. 1482

BIURO
EQUITABLE
ul. Wałowa l. 23 616
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Kundmachung.

Die Mitglieder unseren Vereines werden zur Theilnahme an der Generalversammlung, welche im Hause Nr. 261 am 23 Dezember 1893 um 10 Uhr Nacht stattfindet.
Tagesordnung:
Entgegennahme der von der Direction vorgelegten Bilanz pro 1892 §. 37 Lit. b) Statt. 1504
Vorschusscasse gegenseitige Hilfe in Bełz.
Hersz Krochmal, Kanzleivorsteher.
Israel Reiss, Cont.

Niemiecka fabryka rur glinianych i wyrobów szamotowych
w Münsterberg na Szląsku
jest największym zakładem tego rodzaju na kontynencie. Od lat 20 tylko ten zakład dostawia dla kanalizacyi w Berlinie, Wrocławiu itd. w najlepszej jakości **wewnątrz i zewnątrz polewane rury gliniane** aż do 800 mm. szerokości świetlanej, oprócz wszystkich innych glinianych i szamotowych towarów. 148

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducha 482
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwrotu),

poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, cwikiery, lornety, binokle, dalekowidze, barometry ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie

Najpiękniejszy prezent dla dzieci na Gwiazdkę jest siodełko do użycia naprzemian dla chłopców albo dla panienek, dla dorosłych ładne pokrycia na nogi do użycia w e kwipażach.
E. J. Stromenger.
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.
1501

Na Gwiazdkę
poleca księgarnia
Wilhelma Zukerkandla
w Złoczowie
Bełza Władysław, Abecadlnik dla dzieci polskich z 24 ilustracyami **Tadeusza Popiela.** Cena 80 ct.
Piast Władysław, Patron grzecznych dzieci. – Prześliczna książeczka z obrazkami kolorow. Cena 80 ct.
Biblioteczkę dla dzieci i młodzieży
ku rozrywce i nauce,
z której dotąd wyszło 24 tomików nader zajmującej treści pióra najlepszych autorów w pięknej oprawie po cenie 20, 25, 40, 50 ct. Komplet kosztuje tylko 6 zł. 30 ct.
Goethe, Faust — przełożył Jenike w pięknej oprawie 70 ct.
Wilkoński, Ramoty i rematki najlepsze dzieło humorystyczne oprawne w 1 tom 1 zł, w 2 tomy zł. 1.20. 1493
12-centową
Bibliotekę powszechną,
dotąd wyszło sto numerów
każdy numer kosztuje 12 ct

Swiece kościelne
z czysto pszczelnego wosku
poleca n. ś.
fabryka świec
i bielenia wosku
Fryderyka Schubutha
Lwów, Rynek 45.
1349

BOGATO!
asortowany magazyn
gotowych sukien męskich i dziecinnych
„SPECIALITES“
ul. Jagiellońska 3.
w gmachu galic. Banku Kredytowego
poleca swój świeży transport
na sezon obecny.
Prosząc P. T. publiczność o poparcie, zapewniamy Ją, że nie zawiedzie się kupując u nas, gdyż naszem hasłem
dobrze, pięknie i tanio
Z poważaniem 1505
I. Sandbank i E. Landau
Wielki wybór sukna wyrobu krajowego i zagranicznego zawsze na składzie.

ZESZYTY
według nowo zatwierdzonego planu oraz
wszelkie przybory piśmienne

poleca po najtańszych cenach 1445
F. Niżałowski, Lwów.
Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą.

Na drzewko.
Dekoracye — wisiorki — ozdoby — świeczki — lichtarzyki etc
najnowsze i najtańsze wysyła odwrotnie
Albin Krajewski
Wiedeń IV, Hauptstrasse 51.
Sortymenta po zł. 3, 4.50, 6, 10 do 30, (także pojedynczo). 1471
Proszę żądać cennik ilustrowany.

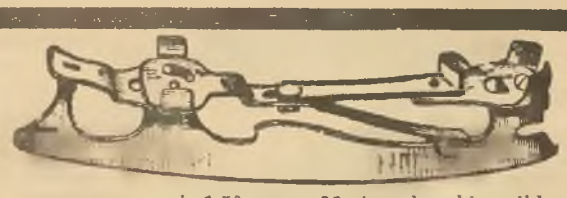

„Halifax“ bardzo dobre para zł. 1.50
„ ze stalowemi nożami „ „ 2.20
„ ze szerokiemi nożami „ 3.50
„ niklowane zwykłe „ „ 3.50
„ nikl. z szerok. nożami „ „ 5.50
„ damskie nie niklowane „ „ 1.50
„Mercur“ albo Helwetia „ „ 3.20
„Merkur damskie niklowane z szerokiemi nożami para zł. 6—
„Jackon Haines“ nie niklowane „ „ 5.—
„ „ niklowane „ „ 6.—
„ „ nikl. model z Gracu „ „ 7.—
Łyżwy żelazne z rzemykami „ „ 1.—
Para pasków do Halifax ct. 30
poleca w największym wyborze **PIOTR CHRZĄSTOWSKI**
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw kościoła katedralnego)
Dla członków „Sokoła“, Towarzystw łyżwiarskich i uczni 10 prc. opustu lub franko do każdej stacyi pocztowej **Cenniki ilustrowane do dyspozycyi.** 1356

Wiosenne zasiewy!
Na powietrzu prasowany
konserwowany nawóz z bydła opasowego
drobno mielony lub w cegiełkach (a la rinfusa) zawierający więcej jak **60 prc. organicznych substancyj**, z gwarantowaną ilością azotu (nitrogeniu), kwasu fosforowego i potasu poleca po najtańszych cenach
Akcyjna fabryka sztucznych nawozów w Wielkim Warazdynie (Węgry).
Na żądanie wzory i katalogi opłatnie przesyłamy. Zastępców szukamy. 1506

Rossyjską herbatę karawanową
Sergiusza Wasiljewicza Perłowa w Moskwie.
opakowaną pod nadzorem ces. ross. władzy cłowej
po cenach moskiewskich 1267
począwszy od zł. 1.80 aż do zł. 10.40 za funt rossyjski poleca
B. SZABŁOWSKI
we Lwowie, ulica Trybunalska l. 1.
Cenniki gratis i franko. Opakowanie bezpłatne. **Zamówienia od 3 funtów wysełamy franko.**

ASTMY i KATARY
Rurek i proszku tak zwanych **FUMIGATEUR ESPIC** DUSZNOŚĆ — KASZLE KATARY — NEWRALGIE 1251
W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. **Wiszniewskiego i Redyka.**
Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie 1888 i na Wystawie Powszechnej 1889 r.
Najwyższe nagrody jakie otrzymały specyfiki lekarskie przeciw Astmie. (Klasa 45).

Doeringa mydło
z sową
w elegancko wykonanych kartonach
po trzy sztuki
jest bardzo pożytecznym, przydatnym i mile widzianym
podarkiem świątecznym.
Bez podwyższenia ceny
(jak długo zapas starczy)
Wszędzie do nabycia.
Jeneralne zastępstwo A. Motsch i Ska, Wiedeń I. Lugeck nr. 3. 1435

Na Gwiazdkę.
Nowo otworzony magazyn zabawek dziecinnych, gier towarzyskich galanteryi i perfumeryi
Kauczyńskiego i Oberskiego
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 7.
poleca robótki dla panienek od 75 ct. do zł. 5. Gry towarzyskie warszawskie od zł. 1. Pedagogiczne łamigłówki od 35 ct. Latarnie magiczne od zł. 1·50 do zł. 25. Dary Fröbla od 35 ct. Gimnastykę pokojową od zł. 7·50. Eksperymenta elektryczne od zł. 4. Okręta parowe, koleje parowe od zł. 6. Wielki wybór najnowszych zabawek mechanicznych od ct. 70. Welocypedy z konikami po zł. 16 Welocypedy na koniach bicyklowych od zł. 9. Instrumenta muzyczne po cenach fabrycznych. Na Boże drzewka: Bombonierki, błyskotki, lichtarzyki, świeczki i t. p. komplet od zł. 2.50 — Cenniki illustrowane gratis. 1467

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.